RELACYA
Campániey od przybyćia IMći Páná Kásztelaná Krákowskiego, Hetmáná Wielkiego Koronnego, z Seymu Lubelskiego do Obozu. Roku 1703.

PO skończonym Seymie, y odpráwionym *Senatus Consilium*, (po ktorym Krol IMość *insperatè*, nie dawszy się pożegnáć wybiegł z Lubliná) ruszył się IMość Pan Kásztelan Krákowski Hetman Wielki Koronny *die* 20. *Iulij* ku Woysku, ktorego w drodze zászedł list od Krolá IMśći, áby ziezdżał do niego do Otwocká, gdźie stánąwszy, miał z nim konferencyią woienną, przy obecnośći IMći Páná Podskárbiego W. Koronnego, y IM. Páná Kásztelaná Chełmskiego, ktory z IM. Pánem Kásztelanem Krákowskim przyiechał. To záś ná niey stánęło, áby IMość Pan Krákowski z Woyskiem Koronnym y Sáskim szedł zá Wisłę, ná Generałá Reinszeltá w Wielkiey Polszcze będącego: á Xiążę IMość Wiśniowiecki Hetman Polny Litewski, z tey strony od Drwęczy został się z Woyskiem Litewskim, dla zásłonienia Kráiu, y czynienia Imprez woiennych przećiwko Generałowi Nierhodowi o koło Drwęczy stoiącemu w Kilku Tysięcy Szwedow. Po skończoney záś przećiwko Generałowi Reinszeltowi Imprezie, miał IMość Pan Krákowski zobiemá Woyskámi przechodźić názad przez Wisłę, y złączywszy się z Woyskiem Litewskim, iść rázem pod Toruń, dla dánia mu odsieczy; y *ad eum finem* obiecał Krol IMość wystáwić most ná Wiśle pod Wárszáwą, ktorego IMość Pan Krákowski pod Zákroczymem życzył stawiáć. Z tákim tedy postánowieniem poiechał IMość Pan Krákowski do Woyská, y stánął pod Ciechánowem w Obozie Generálnym *die* 31. *Iulij*, y tegoż záraz dniá, niechcąc trácić żadnego momentu, do exequowánia woiennych czynow, kommunikował IMośći Pánu Woiewodźie Bełzkiemu, Hetmánowi Polnemu Koronnemu, y Xiążęciu IMośći Hetmánowi Polnemu Litewskiemu wyrażoną wyżey Krolá IMośći dyspozycyią. Doniosł y IMośći Pánu Szteynau Feld Márszáłkowi Woyská Sáskiego, wolą Krolá IMośći z strony tey imprezy, y áby záraz Prugmágistrá dla budowánia mostu wypráwił do Wárszáwy, o ktorym gdy powiedźiał, że go niemász przy Woysku iego, ále został z Piechotą w Toruniu; obawiáiąc się IMość Pan Krákowski nierychłego wystáwienia mostu, á ztąd *remoram* w exequowániu pomienioney imprezy, znioższy się z IM. Pánem Woiewodą Bełzkim, postánowił; áby Woysko Koronne y Sáskie, ná rożnych przepráwowáły się mieyscách, zácząwszy od Płocká áż do Prági. Obrał sobie tedy prześćie u Prági IM. Pan Feld Márszáłek z Woyskiem Sáskim, dokąd, że naydálsza drogá, ru-

ſzył ſię záraz ná Pułtuſk y Wyſzkow, dla prześćia Nárwi y Bugu przez moſty. IMość Pan Woiewodá Bełzki wźiął ſobie przeprawę pod Bielány z Pártyią Woyſká; IMość Pan Podkomorzy Koronny pod Nowodworem; IMość Pan Káſztelan Krákowſki pod Zákroczymem; inſze záś Pártyie y Pułki pod Czermińſkiem, Wyſzogrodem, y Płockiem. Tey záś dyſpozycyey Woyſká od ſamegoż Krolá IMośći uczynioney, ſprzećiwił ſię Xiążę IMość Hetman Litewſki, deklárowawſzy, że ná tey ſtronie Wiſły nie zoſtánie, ále zá drugiemi Woyſkámi przeprawiáć ſię będźie. Chćiał IM. Pan Káſztelan Krákowſki wyperſwádowáć mu, áby ſię ſtoſował do woli Krolá IMći, przełożywſzy wſzyſtkie rácyie, że y ná tey ſtronie Wiſły, ná ktorey Toruń leży, nie może ſię obeyść bez ſłuſznego Woyſká dla diwerſyey śiłom Szwedzkim, nád Drwęczą leżącym, á nie może bydź lepſza y przyzwoitſza, iáko od Woyſká Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego, ktoremu zręczniey niż Koronnemu ſtáć od gránic ſwoich Litewſkich; ále te perſwázyie, poſzły w opaczne interpretácyie, y ſuſpicyie, y wypráwiono záraz z Woyſká Litewſkiego IMośći Páná Kryſzpiná do Krolá IMośći, ná zepſowánie tey dyſpozycyey, ktora w ſpák obrocona; bo Krol IMość idącemu iuż ku Prádze IMośći Pánu Feld Márſzáłkowi z Woyſkiem Sáſkim, przyſłał Ordynáns áby ſię názad wracał, ktory zá Nárwią iuż będąc, muſiał to *exequi*; IMość Pan Káſztelan Krákowſki, záś táki od Krolá IMośći odebrał Liſt, ktory z Fráncuſkiego ná Polſki przetłumáczony, kłádźie ſię tu.

JAko nie wątpię że WMść zechceſz do ſkutku przywieść wſzyſtko to co było umowione dla dobrá poſpolitego, ták mamy nádźieię, że táką weźmieſz miárę, áby idąc z Woyſkiem ná drugą ſtronę Wiſły, nieodkrywáłeś cále tey ſtrony, ná ktorey znayduie ſię naywiękſza potęgá Nieprzyiaćielſka, y naywiękſze niebeſpieczeńſtwo reſpektem Toruniá, y przeto ieſtem tego rozumienia, ábyś ná támtę ſtronę wypráwił iáką Pártyią ze wſzytkich trzech Woyſk złożoną, á z tey ſtrony uſtáwicznie inkommodował Nieprzyiaćielá, zbliżywſzy ſię ku oblężoney Fortecy. Składam to ná rozſądek y uwagę WMći. Życząc przy tym dobrego zdrowia &c. w Otwocku die 4 Auguſti. Anno 1703.

PRzyznáie tedy Krol IMość w tym Liśćie, że umowiona byłá impreza iść z Woyſkámi ná drugą ſtronę Wiſły, y żeby przechodząc nie odkrywáć tey ſtrony, czemu było *proſpectum*, że Woyſko Litewſkie miáło zoſtáć od Drwęczy. Ná końcu záś Liſtu *contradictorium* piſze, áby Woyſká ná tey ſtronie zoſtáły, á Pártyia tylko ſzłá ná támtę ſtronę, co by ſię było ná nic nie przydáło; tylko ná znużenie Woyſká, bo y naywiękſza Pártya Woyſká, nie byłáby *ſufficiens congredi* z Generałem Reinſzeltem. *Interea* powroćili Szpiegowie od IMośći Páná Woiewody Bełzkiego, do Woyſká Szwedzkiego wypráwieni, y Podiazd pod Commendą IMośći Páná Pułkowniká Cińſkiego ordynowány, y przyprowádźił dwoch ſłuſznych Officyerow Szwedzkich, Poruczniká y Kornetá, z Leyb Regimentu ſamego Krolá Szwedzkiego, ktorzy *unanimiter retulerunt* o śiłách Szwedzkich nád Drwęczą leżących, y iák wielka potęgá pod Toruniem przy Krolu Szwedzkim znaydowáłá ſię; to ieſt że w Brodnicy było ośm ſet Piechoty, á pod Nowym Miáſtem ſtał Generał Nierhot ze trzemá tyśięcy Woyſká, kommendę trzymáiąc wſzytkich Páſſow nád Drwęczą, á przednia Straz w Liczburku o koło tyśiącá ludźi. Pod Toruniem záś przy Krolu Szwedzkim miáło bydź iedenaśćie Regimentow Piechoty, y dwá Káwáleryey, z támtey záś ſtrony Generał Reinſzeld, miał mieć ośm Regimentow Konnych, y ieden Piechoty.

Zá

Zá powźięćiem tedy tákich wiádomośći o śiłách Nieprzyiaćielſkich, poſtánowił u ſiebie IMość Pan Krákowſki ze wſzyſtkiemi trzemá Woyſkámi ruſzyć ſię ku Drwęczy, y ták pogodney záżyć okázyey gromienia Woyſk Szwedzkich, ćieſząc ſię że tá wáryacya Ordynánſow Krolewſkich, ná ktorą przed tym nárzekał, ná dobre przydáć ſię może, bo zważywſzy Szwedzkie śiły rozdźielone po nád Drwęczą, łácnoby ſię przełomáć mogły, uderzywſzy naprzod ná Straż w Liczburku ſtoiącą, potym ná Regimenty przy Generale Nierhodźie pod Nowym Miáſtem znayduiące ſię; *tandem* ná Brodnicę, á dopiero opánowawſzy Drwęczę, dáć ſię mogł ſukkurs oblężonemu Toruniowi przez odſiecz, lub dywerſyą śił Nieprzyiaćielſkich, według podáiących ſię coniunctur. *Interea* wroćił ſię od Pułtuſká názad z Woyſkiem Sáſkim IMość Pan Feld Márſzałek, y ſtánął o pułtory mile od Obozu Generálnego, po ktorego poſławſzy IMość Pan Krákowſki, opowiedźiał mu o przedſięwźiętey impreźie, y dał Ordynáns, áby był gotow ná dźień przyſzły do ruſzenia ſię, wybrákowawſzy ludźi co ná naylepſzych koniách, y ſłábſze przy Taborze zoſtáwiwſzy; ochotnie to uczynić obiecał deklárowawſzy, że będźie mogł mieć ná trzy tyśiące brákowánych Ludźi konnych; iednę tylko zárzućił trudność, że chlebá nie miał dla Ludźi tylko ná ieden dźień, ále w Pułtuſku miał bydź gotowy, po ktory nocą obiecał poſłáć. Deklárował mu záś IMość Pan Krákowſki, że choćby chlebá nie mieli ludźie iego, ſam prowidowáć im będźie pożywienie, poki ná tey impreźie będą. Z tą tedy námową odiechał Iegomość Pan Feld Márſzáłek do Woyſká ſwego, obiecawſzy dáć záraz znáć, ieżeli będźie mogł mieć ten chleb z Pułtuſká, y że będźie gotowy ná záiutrz do ruſzenia. Doniosł tákże IMość Pan Krákowſki Xiążęciu IMośći Hetmánowi Litewſkiemu o tey impreźie ſekretnie, proſząc áby iey dopomogł z Woyſkiem Litewſkim, y dał dźieśięć Chorągwi ſwoich do Podiázdu, ktory wypráwował przodem pod Kommendą IMśći Páná Zahorowſkiego Oboznego Woyſkowego, co uczynić obiecał; Oznáymił tegoż dniá Iegomość Pan Feld Márſzáłek przez liſt z ſtrony chlebá w Pułtuſku. Ktory z Fráncuſkiego przetłumáczony tu kłádę.

POnieważ Káwáleryia moiá ma chleb ná ſiedm dńi, będę záwſze gotow ruſzyć ſię kiedy W. M. M. P. każeſz, y ieſtem &c. die 5 Auguſti 1703. Anno. *w Oboźie pod Przerádowem.*

DAł mu tedy Ordynáns IM. Pan Krákowſki, áby z Woyſkiem Sáſkim przychodźił názáiutrz iáko nayrániey pod Oboz, poſtánowiwſzy ze wſzyſtkiemi Woyſkámi ruſzyć ſię ná pomienioną imprezę, kazał przy tym záraz ruſzyć ſię Podiázdowi, y Woyſko Ordynánſem obeſłał, áby ſię wybieráło, y bráło żywność ná dwie Niedźieli. Wyſzedł tedy Podiazd *die* 5 *Auguſti* po południu, ále obiecáne od Xiążęćiá IMśći Hetmáná Chorągwie nie poſzły z nim, áni Woyſku Litewſkiemu kazano ſię gotowáć, y wybieráć ná imprezę, co u wſzyſtkich *movit ſuſpicionem*, ku wieczorowi przyſłał Xiążę IMość Hetman Litewſki dáiąc znáć IMośći Pánu Krákowſkiemu, że Woyſko Sáſkie nie poydźie ná tę imprezę, máiąc Ordynáns od Krolá powracáć znowu ku Prádze, y perſwáduiąc áby IM. bez Sáſkich Ludźi nie ſzedł ná nię. Ná to odpowiedźiał, że miał niedawno liſt od Feld Márſzáłká, ktory oznáymił że ma chleb ná ſiedm dńi, y gotow ruſzyć ſię z Woyſkiem, y że wźiął Ordynáns ſtawáć świtem pod Obozem, *ad conjunctionem* z drugiemi Woyſkámi, y że to muſzą bydź *falſi rumores*, ktore Xiążęćiá IMći doſzły; gotowáło ſię *interea* cáłą noc Woyſko, y w żywność przyſpoſabiáło ná tę imprezę.

Po pułnocy záś IM. Pan Feld Márszáłek przysłał do IM. Páná Krákowskiego dwoch Officyerow z listem y z relácyámi Szpiegow Sáskich ięzykiem Niemieckim wypisanymi, ktorego listu táki tenor.

ODebrałem nie dawno Ordynáns Krolewski, w ktorym I. K. M. rozkázuie mi powracáć do Prági, y że wszystko iest gotowo do przeprawy nászey. Odebrałem tákże wiádomość od Wáchmistrzá wypráwionego do Woyská Szwedzkiego, z ktorey y W. M. M. Pan zrozumiesz, że Porucznik Szwedzki, słuszney nie uczynił relácyey tego co wiedział, y przeto obawiáiąc się żebyś W. M. M. Pan nie wziął rzeczy niepewney zá pewną, á tá impreza służyć nie może, poniewaz iest pewna tá relácya tylko ná znużenie koni przed czásem, dla tego poydę iutro ráno do Pułtuská, około mostu każę bez przestanku robić, y oznáymiáć będę o wszytkim; konie násze podkarmię się trochę tym czosem, ktory iest ná Prádze, y będą sposobnieysze do zniesienia prac w przyszłych operácyách. Iestem przy tym &c.

WRelácyey Szpiegow wyżey námienioney *in duplo* położono *quantitatem* Woysk Nieprzyiaćielskich nád Drwęczą zostáiących, niżeli się znaydowáło, y dla tego snáć przysłána byłá relácya, áby IM. Páná Krákowskiego zbić z przedsięwziętey imprezy, co *ex eventu* potym pokazáło się, bo nie byłá prawdziwa, w liśćie zás fałsz nápisany, bo ieszcze około mostu nic nie robiono, w ktorym pisze że do przeprawy wszystko gotowo. Zálterował się bárzo IMość. Pan Krákowski przeczytawszy ten list od FeldMárszáłká, y nárzekał ná wykręty Dworskie, ktore ustáwiczną wáryácyą wywracáią ták pożyteczne imprezy woienne; y ná to oraz był żáłosny, że dáną sobie raz Kommendę Woysk Sáskich, y deklárowáną *publicè* ná Seymie Lubelskim, odebrał mu Krol IMość, y áffrontował tą postpozycyą w oczách Officyerow służby Cudzoźiemskiey, ktorzy wiedzą że niższemu Generałowi posyłáć Ordynáns pominąwszy naywyższego Generałá y Kommendántá, iest go áffrontowáć, y degrádowáć dla iákiey niedobrey ákcyey: Odpisał záś FeldMárszáłkowi surowo, wyráźiwszy, że nie należáło mu odchodźić bez Ordynánsu iego, pod ktorego Kommendę iest dány: oraz iák wiele zászkodźił honorowi Krolewskiemu, y Woyská Sáskiego, przez odeyśćie od imprezy, ktora się podáie bićia Nieprzyiaćielá, y dánia sukkursu Toruniowi, biorąc go ná się, że nie będźie mu miał Krol zá złe, gdy słucháć będźie Ordynánsu iego w tákowey okázyey, gdźie idźie o interes publiczny y usługę sámego Krolá, ále to nic nie pomogło, bo záraz ruszył się z Woyskiem ku Pułtusku, odpisawszy IMośći Pánu Krákowskiemu krotkiemi słowy, ktore tu kłádę.

SPodźiewam się że moy pierwszy list excusowáć mnie miał, y uwolnić od odpisowánia, bo więcey uczynić nie mogłem, tylko przestrzedz W. M. M. Páná o woli Krolá IMći; zá ktorego Ordynánsem idę iuż do Pułtuská. Iestem przy tym &c. z Przerádowá die 5 Augusti. 1703 Anno.

JAk prędko záś od FeldMárszałká IM. Pan Krákowski odebrał tę dekláracyią, że odchodźi z Woyskiem, ták záraz uczyniwszy konferencyą z IchMćiámi Pány Pułkownikámi, y Stárszyzną Woyskową; rezolwował się y bez Woyská Sáskiego w kupie z Litewskim kończyć imprezę, wiedząc że miáło około tysiącá ognistego Ludu, Piechot, Drágoniey, y Ráytáryey; ktorych w Koronnym bárzo máły znaydował się *numerus*, y záraz z pomienioną Stárszyzną poiechał do Obozu Litewskiego, do Xiążęćiá Hetmáná, przed ktorym uskárżywszy się ná

Feld-

Felt Márszáłká, że bez Ordynansu iego deklárował odeyść z Woyskiem Sáskim, y ták pożądáney niechce dopomodz imprezy, skłádáiąc się Ordynánsem Krolewskim, uprászał áby Xiążę Imość Hetman Litewski, złączywszy Woysko Litewskie z Koronnym, chćiał ią spolnie do skutku przywieść, upewniáiąc, że y bez Sásow te oboie Woyská *pares* będą *executioni* tego wszytkiego, co się umowiło; ále ználazł Xiążęćiá IMśći iedneyże z Sásami intencyey, ktory *directè* nie odmawiał iść ná tę imprezę, ále odradzał żeby iey dáć pokoy, że iest nie pewna, że potęgá większa Nieprzyiaćielska około Drwęczy, niż więźniowie zeználi, że bez Sásow niczego się nie dokaże, máiąc máło ludu ognistego, *& his similes rationes*. Przymawiáli się IchMość Pánowie Pułkownicy Koronni, y ná te rácye replikowáli, ále nic *Categoricum* wyćiągnąć się mogło. Ná koniec z tym IM. Pan Krákowski odiechał do Obozu swego, że Xiążę IM. Hetman znioższy się z Stárszyzną swoią, miał dáć znáć zá godźinę, co *resolutum* będźie. Przysyłał tedy IMći Páná Stárostę Gorzdowskiego Porucznika swego Usárskiego z tą deklárácyą, że Woysko Litewskie iść nie może, *ex quo* Sáskie odchodźi z ludźmi ognistymi, y że zá nim idźie do Wárszáwy; máiąc wolą przeprawiáć się zá Wisłę. Widząc tedy IM. Pan Krákowski że *ex conditio* Sáskie y Litewskie Woyská odchodzą, niechćiał opuszczáć ták dobrey okázyey bićia przynamniey przedniey Straży Szwedzkiey w Lidzburku stoiącey, y wypráwił zá Podiázdem, ktory dniem przed tym wyszedł IM. Páná Oboznego Koronnego Synowcá swego z Pártyą Woyská, przydawszy mu IMśći. Páná Generałleytnántá Brántá z częśćią Ráytáryey y Drágoniey, nie maiąc iuż należytey śiły do exequowánia postánowioney imprezy do Nowego Miástá, do Brodnicy, y dáley ku Toruniowi, dla odeyśćia Wosk z ognistym ludem, bo te wszystkie mieysca murem będąc opáłane, mocą ie bráć trzebá było. Wyszedł IMść Pan Obozny ná tę imprezę *die* 5 *Augusti* z pod Murawki, y złączywszy się z Podiázdem szedł prosto ku Lidzburgowi, gdźie zástawszy ośm set Szwedow, uderzył ná nich w páłáćie w mieśćie stoiących, y mocno z nimi bijąc się, *funditus* ich znioszł, z ktorych nie ućiekło nád pięćdźiesiąt koni ku Nowemu Miástu, á więcey niż sto żywcem wźięto. Akcya tá pokazáłá zá relácye ktore miał IM. Pan Krákowski o Szwedách, prawdźiwe były, y że Pártya Woyská Szwedzkiego pod Kommendą Generałá Nierotha, ná trzymánie Pássow Drwęczy zostáwiona, łácno zniesiona bydź mogłá, y odsiecz dána Toruniowi, gdyby wszystkie trzy Woyská rázem nástąpiły były. Po zniesieniu tych Szwedow, wroćił się IM. Pan Obozny Koronny do Obozu 8 *Augusti*, y więźniow więcey niż sto przyprowádźił, IMść Pan Kásztelan Krákowski záś, nie máiąc czym *prosequi victoriam* ku Nowemu Miástu, y Brodnicy *ob defectum* ludźi ognistych, wypráwił do Krolá IMći, Imći Páná Skárbká Kásztelaná Hálickiego, Pułkowniká, z expostulácyą, z kąd okázyą diffidencyey do niego, y dla czego *avocavit* Woysko Litewskie y Sáskie od Koronnego? y odebrał mu Kommendę raz dáną, y cáłey Rzeczypospolitey deklárowáną ná Seymie nád Woyskiem Sáskim, ktore do Woiennych miáło mu dopomagáć operácyi; pokázuiąc oraz iákie *praeiudicium* stáło się Rzptey, y samego Krolá IMći, przez odebránie Woysk, ktore będąc w kupie, dáłyby były odsiecz Toruniowi, y zábroniły Nieprzyiaćielowi dálszych czynienia progressow w Prusiech, á przez to musiałby się był udáć do tráktatu pokoiu. Zlećił oraz opowiedźieć o intencyách Woyská Litewskiego, że iáko się z tym dáło słyszeć pretenduie bráć chleby y konsystencye źimowe w Koronie; groźi się przy tym ná WielkoPolskie Woiewodztwá z konfederowáne, ktore irryto-

B wá-

wáne, mogły by ſię udáć *ad media deſperata*, y że *ad eum finem* iść chce zá Wiſłę, ktoremu z tey ſtrony od Gránic ſwoich należáłoby zoſtáć. Stánąwſzy tedy Imość Pan Káſztelan Hálicki w Wárſzáwie miał audyencyą u Królá Imśći, *in præſentia Miniſtrorum*, y przytomnego Senatu; ktorey relácyą *in ſcriptis* posłał do Obozu Imśći Pánu Káſztelánowi Krákowſkiemu; á tá *pro informatione* kłádźie ſię tu.

Relácya IMśći Páná Káſztelaná Hálickiego odpráwioney funkcyey do I. K. Mći, ná Oſobę ſwoię, od I. W. IM. Páná Káſztelaná Krákowſkiego Hetmáná Wielkiego Koronnego włożoney *die* 10 *Auguſti* ná Prádze odpráwioney.

Imo. WEdług náznáczonego ſobie czáſu do audyencyey y konferencyey *in rationibus commiſſorum*, zniożſzy ſię pierwey, y informowawſzy *de rebus* ſobie *commiſſis* Xiążęćiá Imśći Prymáſá, Ichmośćiow PP. Pieczętarzow Koronnych, Imśći Páná Podſkárbiego W. Koronnego, do ktorych liſty miałem *cuncta* w ſobie záwieráiące, przy bytnośći pomienionych Ichmćiow, okrom Xiążęćiá Imośći Prymáſá, bo ten był *pridie* u Królá Imośći, zá odebránym do ſiebie liſtem, á mnie *in craſtino* náznáczono konferencyą, przy bytnośći Ichmośćiow Chełmſkiego y Chełmińſkiego Biſkupow, Bełzkiego, Chełmińſkiego, Málborſkiego Woiewodow, Podſkárbiego Wielkiego Koronnego, Podkánclerzego W. X. Lit. dána mi audyencya, ná ktorym *præmiſſo brevi ſermone venerationis* Máieſtatu Iego Krolewſkiey Mśći *illibatæ fidei* Imśći Páná Krákowſkiego, ktora iáko *lædi nequit*, ták *nullius ſuſpicionibus vel interpretationibus ſubiecta* bydź może, *illæſa manet ſemperq; manebit*. Oddałem liſt od Imśći Páná Krákowſkiego Krolowi Imśći, ktory Krol Imość wdźięcznie odebrał, przeczytał, y dálſzą mi pozwolił konferencyą.

Ták tedy *per puncta commiſſá* postąpiłem, proponowałem, *&* *reſponſa* otrzymałem *infra ſcripto ordine*.

Imo. Prosiłem Królá Imośći áby *detegat* z iákiey przyczyny, *& ex cuius cauſa, & malevolentia*, á bárźiey *detractione* niewinney życzliwośći, ku Máieſtatowi Iego Krolewſkiey Mśći urosłá, álbo rośćie do Imośći Páná Krákowſkiego diffidencya, ktora ták *glorioſos conatus operationis bellicæ* nie tylko pomięſzáłá, ále *felicitatis* Oyczyzny y ſukkurſu Woiennego *indubitatæ ſpei* zwyćięſtwá, *ſubſidij dandi* Toruniowi, ſtáłá ſię przeſzkodą, *& ingentem* Rzeczypoſpolitey zniosłá *gloriam*.

Ná to *reſponſum* od Królá Imośći, iż żadney dyffidencyi do Imośći Páná Krákowſkiego nie ma, nie miał, y mieć niechce, *in omni prærogativa* Iego powagę, Urząd záchowuie, y zátrudnieniu, á bárźiey przeſzkodźie y oderwániu Woyſk od ták świątobliwey imprezy, *neq; notitiâ, neq; ordinatione eſt conſcius*.

2do. Odpowiedźiałem. Iż *per omnia* Ordynánſowi dánemu w Otwocku *contrarium* ſię ſtáło, bo lubo w támtym Ordynánſie byłá dyſpozycya Woyſk *in inſtanti commiſſá ad exequendum*, przećięż iednák nie byłá

limi-

simitata facultas ad fortia agenda, do áttákowánia y rozerwánia śił Nieprzyiaćielſkich, co by mogło *facillime ſuccedere*; bo Pártye ták w Lidzburgu, iáko w Nowym Mieśćie *firmiſſimâ ſpe* zniesć ſię mogły. Apparencya obrocenia Woyſká do Brodnicy, odćiągnęłáby byłá *partem* Woyſká od Królá Imści Szwedzkiego. Od Toruniá *præſidiaryś* podáłáby ſię byłá okázya do wyćieczki, ſplántowáć by ſię mogły *opera* do ſzturmu, ármaty álbo zábráć álbo pozágwoźdzywáć mogłyby ſię, *& maxima pars victoriæ obtineri*, popędzenie, y ákcelerácya tráktu *ſubſequi* muśiáłáby. Co odeyśćiem Woyſk auxyliárnych, y Woyſká Litewſkiego, upáść, *& evaneſcere* muśiáło.

Náto *reſponſum*. Nie zna ſię Krol Imość bydź okázyą do przeſzkody, y ták pożądánego dźiełá, y Woyſká ſwoie Sáſkie nie przyznawa żeby rewokował; ále zá trzemá liſtámi FeltMárſzałká, ktore oddáne iednego dniá Krolowi Imośći, ktory potrzebował odeyśćia, dał ná to rozſądek iego, Kommendy dáney áni odbiera, áni odbieráć pretenduie: Woyſku záś Litewſkiemu do odeyśćia *nullum præbuit aſſenſum*, y oto ná Páná nie może *cadere culpa*. Xiążę Imość niech odpowie, á Krol Imość *ſuſpicione carere* powinien. Ná to *ſubſumpſi*, *æquè* Wáſzá Krolewſka Mść ieſteś Krolem Korony Polſkiey, iáko Xięſtwá Litewſkiego, *& conſequenter* należy Wáſzey Krolewſkiey Mći *inquirere*, *& introſpicere in cauſas merentium*.

Ná to *reſponſum idem quod ſupra*.

3tio. Opowiedźiałem żal Imśći Páná Krákowſkiego, ktory *ex cauſa revocationis* Woyſká *contra praxim & uſum* Kommend *interceſſit*.

Reſponſum. Iż *in priori reſponſo* iuż ſię zámyka y odpowiedźiało ſię.

Subſumpſi. Reſponſa Iego Krolewſkiey Mći przyimuię, ále *ſatisfactionē* nie mam.

4to. Konferencye *& invocationes* do ták chwalebney operácyey z Xiążęćiem Imośćią Hetmánem Litewſkim opowiedźiałem. Iż Imość Pan Krákowſki ſam do niego zieżdżał wyráźiłem; co *nihil profuit*, y wprzod ná deliberácyą wźiąwſzy Xiążę Imość deklárował, iż od Woyſká Sáſkiego zoſtáć ſię nie może, á potym nie żegnáiąc ſię z Imśćią Pánem Krákowſkim, tylko przez Imśći Páná Porucznika ſwego odezwał ſię, *& magnis paſſibus* do Pułtuſká názad poſzedł, żadney Chorągwi do ták pożądánego dźiełá z Woyſká ſwego nie ordynował.

Ná to Krol Imść nic nie odpowiedźiał, tylko Xiążę Imść Kánclerz, że w tym nie winien Krol Imość.

5to. Odpowiedźiałem. Iż Iegomość Pan Krákowſki *ſcrutabatur cauſas* dyffidencyey Xiążęćiá Imśći, *& invenit 1mo*. Iż Xiążę Imość miał *in ſuppoſito*, że Ichmość Pánowie Sápiehowie pod fawor Woyſká Koronnego *pro ſecuritate ſua redibunt*, *& poſt regreſſum* onych, *ambitio* do Bułáwy mogłáby *vacillare*. *2do*. Iśćie y przepráwowánie ſię zá Wiſłę, przynieść może przyſługę I. K. Mći. *in coercendâ confœderatione* Woiewodztw Wielkopolſkich. Trzećia rácya, źimowánie Woyſká Litewſkiego w Koronie, *etiam* po Dobrách Ziemſkich. Te tedy wſzytkie *rationes & cauſas liberrimè excutiebam*, á naprzod *quo ad primum*. *Prætenſionum rationem* Ichmćiow Pánow Sápiehow *deduxi*. Azaż Ichmość Pánowie Sápiehowie-

wie po tey ſtronie Wiſły, nie mogliby do Woyſká Koronnego *recurrere*, gdyby chćieli álbo mogli; ázaż Im *redire* do Boku Wáſzey Krolewſkiey Mśći nie godźi ſię? ázaż nie máią w tym *cautam clementiam* Wáſzey Krolewſkiey Mśći? azaż im *non ſuffragatur lex novella*? y záraz konkludowałem; *Leges ſunt validæ vel non? ſi validæ ſervari debent, ſi invalidæ, ad quid conduntur.*

Quo ad ſecundam prætenſionem przyſługi uſkromienia Konfederácyey Wielkopolſkiey *deduxi*, iż tá przyſługá przyſługą bydź ważną nie może, ále *noxa* zamieſzánia, kollizyia *inter Principem & Populum*, Woyná Domowa, *oppreſſis deſperatio, & invitatio in promptu* będącego *ſubſidij*. Przy tym zátrudnienie tráktatu, *mora diuturna* Woyny, zniſzczenie Kráiu, zniſzczenie *ſancitorum* Rzeczypoſpolitey, zawod zapłáty Woyſku, zniſzczenie Hiberny, *privatio diſciplinæ* z niepłátnego Żołnierzá, *& hæc ſemina* ſą tákowey Wáſzey Krolewſkiey Mśći przyſługi *in coërcenda nobilitate*, ktorą Konfederácya uczyniłá, y lubo iey nie czytałem, ále ſłyſzałem, że przy doſtoieńſtwie Wáſzey Krolewſkiey Mśći, przy Wierze Swiętey Kátholickiey, przy Wolnośćiách, co *jure naturæ* bydź muſiáło; iáko niemáiąc o tey Konfederácyey doſkonáłey wiádomośći, ták *in hac materia ultra non procedo*.

Co do trzećiey pretenſyey reſpektem źimowánia Woyſká Litewſkiego w Koronie, powiedźiałem, że to ieſt *contra vinculum unionis*, że to byłoby *contra uſitatam praxim*, bo Woyſká Litewſkie z pod Kámieńcá, z Budźiak záwſze powracáły ná źimę do Xięſtwá Litewſkiego. O co lubo tylko przechody były, Woiewodztwo Wołhyńſkie, Podláſkie, Ziemiá Chełmſka, nie ſą uſpokoione, *& moderna conſtitutio teſtatur, & ſatisfactionem injuratis urget.*

Ná te tedy moie reflexyie trochę zátrzymány reſpons, á potym Krol IMść odpowiedźiec kazał, iż ieſzcze będźie doſyć czáſu *providere* temu.

Ná to powiedźiałem, iż czás inſzy bydź nie może, *niſi nunc*, bo *in tanta*, y ták *perimentia* Rzeczypoſpolitey wſzedſzy *pericula, & viſibiles conſequentias*, álbo ćięſzko, álbo nie rychło, álbo niepodobna by było *revocare mala*, dáleko więcey *ſancire*. Náoſtátek znowu powtorzyłem: iż Páńſtwá Wáſzey Krolewſkiey Mśći nie wyſtárczą *oneribus, fovere & alere* Woyſká ſwoie Koronne, Wáſzey Krolewſkiey Mśći Auxyliárne, Litewſkie, y Szwedzkie, y *ſub tam grandi mole ruet*, y zniſzczona Oyczyzná zginie.

Zá tákową moią ſubſumpcyą Xiążę Imość Kánclerz odezwał ſię, że ná to formowáć trzebá *Conſilium*, bytnośći Imośći Páná Krákowſkiego tu potrzebá, y iáko nayprędzey go tu ſprowádźić należy. Poſzedł Krol Imść, y Ichmść wſzyſcy tu przytomni *in hunc ſenſum*, czekáią Imśći Krákowſkiego *præſentiam*.

6to. Ex præmiſſis rationibus pokazałem, y prośiłem Krolá Imśći, żeby tu ná tey ſtronie bliſko Gránic ſwoich Woyſko Litewſkie zoſtáło.

Ná to *reſponſum*: Do bytnośći Imśći Páná Krákowſkiego u Iego Krolewſkiey Mśći záchowuie ſię to.

7mo. Prośiłem Krolá Imśći, áby *ſiniſtris interpretationibus*, ktore *cauſant* dyffidencye, nie dawał wiáry, y *augeri* onym nie pozwalał.

Ná to Krol Imość, *ſinceram* ku Imośći Pánu Krákowſkiemu mieć *confidentiam* deklárował.

Ordy-

Ordynácyą Woyſká, ktore *pro defenſione*, y ná záſłonę, y dla operácyi woiennych z tey ſtrony od Torunia proponowałem.

Reſponſum y ná to do przybyćia Iegomośći Páná Krákowſkiego. Relácya punktu *& commiſſá że ſą comprehenſa in ſupra expreſſis*, powtarzać mi nie należy.

Skończyłem moię konferencyą *deprecatione* I. K. Mośći *pro inſufficientia mea*, y że to muſiałem *exponere*, co mi zalecono, do czego mię *fides*, *& amor in publicum* obligowały, *vitam & ſangvinem* Krolowi Iegomośći *in victimam obligando*.

Kończę ieſzcze ſupplikuiąc Iegomośći Pánu Krákowſkiemu M. Mośći Pánu y Dobrodźieiowi, áby iáko nayprędzey tu być chćiał, *& ſaluti publicæ* przezorną radą, waleczną ręką, mądrą dyſpozycyą *ſubvenire* raczył, á ſam ſię tu ná bytność Iegomośći Dobrodźieia zatrzymam.

Odebráwſzy tedy Iegomość Pan Kaſztelan Krákowſki tę relácyą, w ktorey Iegomość Pan Kaſztelan Halicki *obteſtatur*, áby dla intereſſow publicznych zieżdżał do Wárſzáwy, według áffektacyey Krolá Imośći, y Ichmośćiow Pánow Pieczętarzow; maiąc oraz też kompellácyą od Iegomośći Páná Woiewody Bełzkiego w Wárſzáwie będącego, ktory obligował ſię Krolowi Iegomośći ſprowádźić go; *poſt maturam deliberationem*, y zá zdaniem idąc Ichmośćiow Starſzyzny Woyſkowey, ruſzył ſię zpod Pułtuſká do Wárſzáwy *die* 12 *Auguſti*, oddawſzy kommendę Woyſká Iegomośći Pánu Kaſztelánowi Kámienieckiemu, gdźie ſtánąwſzy *die* 13 nie zaſtał Krolá Iegomośći, bo odiachał był do Otwocká, ále zá przyiazdem Iegomośći Páná Krákowſkiego miał powroćić, dla uczynienia Rady woienney, ná ktorą ſprowadźił Iegomość Pan Krákowſki z Woyſká wielu Pułkownikow, y pierwſzych Officyáliſtow *utriusq́ authoramenti*, iáko Ichmośćiow Pánow Halickiego y Lubáczewſkiego Kaſztelánow, Ichmośćiow Pánow Podſkarbiego Nadwornego, Chorążego, Stolnika, Oboźnego, Kuchmiſtrza, Koronnych, Iegomośći Páná Podkomorzego Krzemienieckiego Pułkowniká ſwego. Z Woyſká záś Cudzoźiemſkiego Ichmośćiow Pánow Branta, Rappę, y Nenchę, Generałow. Dano tegoż momentu wiádomość Krolowi Imośći o przyieźdźie Iegomośći Páná Krákowſkiego, y tego rozumienia wſzyſcy byli, że według obietnicy Imośći Pánu Kaſztelánowi Halickiemu daney, miał Krol Imość ziachać do Wárſzáwy, y *bellicum* odprawić *conſilium*; á gdy 14*tâ non comparuit*, kłádli że nazáiutrz ſtawić ſię miał; ále tegoż dniá iuż w nocy przybiegł Paź od niego do Ichmośćiow Pánow Hetmanow z Liſtami, w iedenże ſens ſpiſánymi. Ten co do Iegomośći Páná Krákowſkiego piſány był, z Fráncuſkiego ná Polſki przetłumaczony tu ſię kłádźie.

CHcąc znieść ſię z WMośćią iák nayſekretniey, y iák naygruntowniey, bez żadney przeſzkody w ſpráwách teráznieyſzych, co nie może ſię ſtáć tak wygodnie w Wárſzáwie, życzyłbym ſobie, ábyś WMość chćiał podiąć tę fatygę, przyiechać tu iutro iáko nayrániey, możeſz WMość przeprządz ſobie cugi moie, ktore ſtoią wpuł drogi ztąd, o to tylko proſzę iáko naygorącey, żebyś ſam tylko przyieżdżał, nie powiádáiąc tego nikomu, y bez żadney aſſyſtencyey, ktoraby nie pozwoliłá wygodney y ſekretney konferencyey. Czekam WMośći z niećierpliwośćią, y życzę zupełnego zdrowia. W Otwocku die 14 *Auguſti* 1703 *Anno.*

KTory Liſt przetłumaczywſzy Imość Pan Krákowſki, czytał go záraz *præſentibus* Ichmośćiom Pánom Pułkownikom, y Imośći Pánu Wo-

iewodźie Bełzkiemu kommunikował w Czerniakowie będącemu, nie wiedząc, ieżeliby był *compellatus* ná ták ſekretną konferencyą; ále tákiż miał Liſt *de verbo ad verbum* piſány. W wielkim było podźiwieniu wſzyſtkim, y Imośći Pánu Krákowſkiemu ſámemu, co to zá konferencya miáłá być ták bárdzo ſekretna, żeby o niey nikt nie wiedźiał. Pozne rzeczy ſobie imaginowáno, rozmaićie tłumaczono, y że to miało być coś extraordynaryinego, y wielkiey konſekwencyey. Iegomość Pan Woiewoda Bełzki poiachał nazáiutrz ráno do Otwocká z Czerniakowá ná proſt, Imość Pan Krákowſki záś długo *hæſitabat* ieżeli iechać? czyli nie? ále *viſum* wſzyſtkim iachać, áby ztąd nie urosłá nowa iáká dyffidencya. Wyiechał tedy przed ſámym południem po odpráwionym nabożeńſtwie, nie wźiąwſzy z ſobą, tylko kilku Towárzyſtwá Rezydentow, y ſtanął w Otwocku o czwartey godźinie, gdźie zaſtał Imośći Páná Woiewodę Bełzkiego, Xiążęćia Imośći Hetmaná Polnego Litewſkiego, Marſzałká, y Podſkárbiego Koronnych. Imość Pan Obożny Koronny záś z Imośćią Pánem Generałem Brantem, przyiechali tám oſobno, dla prezentowánia Krolowi Imośći więźniow Szwedzkich pod Lidzburgiem wźiętych, y dla uczynienia reláeyey o tey ákcyey. Tám Krol Imość zwoławſzy pomienionych Ichmośćiow do ſtancyey ſwoiey, zaczął tymi ſłowy mowić, że bárzo żáłuie tey dyffidencyey, ktora ſię ſtałá między Ichmośćiami Pánámi Hetmánámi, y życzy áby ſię przeprośili, y dobrze z ſobą żyli, rozmowić ſię záś chce reſpektem dalſzych operacyi woiennych, y áby *per vota* dał káżdy ſwoie zdanie. Ná ktorą propozycyą po krotkim milczeniu odezwał ſię Imość Pan Krákowſki, że nie miał żadney do Xiążęćia Imośći Hetmaná Litewſkiego dyffidencyey, Xiążę Imość záś niech powie zkąd ią wźiął do Imośći Páná Krákowſkiego, że z Woyſkiem odſzedł od niego, kiedy trzebá było iść ná Nieprzyiaćielá. Odpowiedźiał ná to Krol Imość, iuż tego nie wſpominać co ſię ſtało, ále obłápćie ſię WM. y zgodźćie ſię; replikował Imość Pan Krákowſki że nie ma żadney prywátney urazy, y przeprośiny nie ſą potrzebne, ále żáłoſny być muśi, że gdy ſię przygotował, y ták znaczną przedśięwźiął impreзę zniesienia wprzod Woyſka Nieprzyiaćielſkiego pod Generałem Nierothem zoſtaiącego nád Drwęczą, á potym dania odśieczy Toruniowi, przez niepotrzebne imaginácye nieſłuſznych rzeczy ták wielkie dźieło zepſował, ktore nie rychło powetowáne być może. Co ſámá experyencya pokazałá, kiedy pierwſza w Lidzburgu udałá ſię ákcya, zá ktorą *conſecutivè*, y drugie do Nowego Miáſtá, do Brodnicy, *ac tandem* ku Toruniowi iść miały, przez co ſłáwá Imieniá I. K. Mośći y Rzeczypoſpolitey intereſs, y obrona zawiedźiona. Wźiął potym Krol Imość Imośći Páná Krákowſkiego, y Xiążęćia Imośći Hetmaná zá ręce, y rzekł obłápćie ſię Wmość. Ná co Imość Pan Krákowſki rzekł, nie zbraniam ſię z Xiążęćiem Imośćią obłápić, nic do niego prywátnego nie maiąc, ktorego byłem dobrym záwſze Przyiaćielem, y obłápili ſię. Wywodźił záś Imość Pan Krákowſki, iák wielka ſzkoda, y error ſtał ſię przez to odeyśćie Woyſk, Sáſkiego y Litewſkiego od Koronnego, y iáki pożytek mogłby być przez danie odśieczy lub dywerſyey Szwedom pod Toruniem będącym; ále Krol Imość rozerwał dyſkurs, mowiąc że ſię iuż o tym doſyć mowiło, ále daley co czynić? radźmy teraz o tym; odpowiedźiał Imość Pan Krákowſki, że tu nie ziechał ná Radę Woienną, ále ná ſekretną iákąś konferencyą, w Liśćie wyrażoną, bo gdyby był wiedźiał o niey, ſprowadźiłby był z Wárſzáwy Ichmośćiow Pánow Pułkownikow, y Starſzyznę Woyſkową, ktorych ná to wźiął z ſobą z Woyſka, ále niech Krol Imość naznáczy dźień y mieyſce tey

Rady,

Rady, wszyscy ná nię *comparebunt*. Dołożył przytym to; że ponieważ w tę Radę Woienną mieszaią się *materiæ status*; kiedy w Woysku Litewskim głoszono, że zá Wiślę poydą dla uskromienia Konfederatow Wielkopolskich, y braniá w Polszcze Konsystencyi źimowych, y potrzebna mi iest rezolucya iáko się Woysko Sáskie ná źimę obroći; życzy áby Krol Imość złożył *Senatus Consilium*, ná determinacyą tych materyi, y o nię prośi, áby zá bytnośćią Iego, y ták gromadnego przy boku swoim Senatu odprawić się mogło; ponieważ ták często do Dworu zbiegáć dla woyskowych zabaw, y trudnośći nie będźie mogł. Odpowiedźiał záraz ná to Xiąże Imość Kanclerz Koronny, że nie widźi potrzeby złożenia *Senatus Consilij*; bo te propozycye krotko *solvuntur*; że Xiąże Imość Hetman nie pretenduie konsistencyey w Polszcze, y záraz tabor Woyska Litewskiego odsyłá do Litwy, sam tu z nim kommunikiem zostaiąc. Ná Konfederatow także nie myśli Krol Iegomość kazáć następowáć: O lokacyey záś Woyska Saskiego, dość ieszcze czásu będźie mowić. Rzekł potym Krol Imość, radbym przećię wiedźiał zdanie Wmćiow, iáko daley Woyska obroćić, y kazał áby wszyscy *adstantes* zdania swoie dali, y krotko przymawiáli się; Imość Pan Krákowski záś pierwszą swoię powtorzył illacyą prosząc Królá Iegomośći áby formalną raczył złożyć obradę woienną przy bytnośći Ichmośćiow Pánow Pułkownikow, y Officyalistow Woyskowych do Wárszáwy ná to sprowadzonych, oraz y Radę Senatorską ná ztwierdzenie tego *per Senatus Consilium*; co Imość Xiądz Kanclerz deklárował: co záś do Woysk iáko ie obroćić? mowić o tym ná Radźie będźie, to tylko teraz namieniaiąc, że ieżeliby nowa iáká dyffidencya rość miáłá *ex occasione* dysputy, ktore Woysko zá Wiślę iść ma, żadnego w tym swego nie zakłáda interessu, ná tey álbo ná támtey stronie z Woyskiem Koronnym zostać, ále *rationem belli* y publiczny pożytek uważa, gdźie ktore Woysko ordynowáć *magis expedit*. Wniosł ná koniec instancyą zá Woyskiem o wyliczenie *residuitatis* Hiberny niedopłáconey. Ruszył się potym Krol Imość tym zakończywszy, że iutro będę w Wárszáwie, y tam konkluzya uczyni się wszystkich illacyi teráźnieyszych, ktorego Imość Pan Krákowski pożegnawszy, odiechał záraz nocą do Wárszáwy, dokąd gdy Krol Imość nazáiutrz, áni drugiego dniá potym nie ziechał, napisał do niego Imość Pan Krákowski, że czeka obiecáney bytnośći Iego, á nie radby czásu traćił do czynienia woiennych operacyi, WielkoPolskie przytym posłał mu nowiny. Ná co táki odebrał respons, ktory z Fráncuskiego przetłumaczony tu się kłádźie.

IEstem WMośći wielce obligowány zá nowiny z Wielkiey Polski, y zá ustáwiczną applikacyą około tego, co może być potrzebnego, y zbáwiennego dobru, y obronie Rzeczypospolitey. Życzyłem sobie iachać do Wárszáwy według postánowienia onegdayszego, ále słábość zdrowiá mego, á osobliwie ochrona czásu, ktorego drogie są momenta w teraźnieyszych koniunkturách, y że musiałbym ponieść wiele importunitates. *Vchraniaiąc się tedy tego wszystkiego dałem potrzebne Woyskom Ordynanse przechodźić ná támtę stronę, nic nie wątpiąc, że obroćisz WMość po tey stronie Woysko Koronne przećiwko Nieprzyiaćielowi ku Drwęczy, trzymaiąc się Wisły, ták iáko się samemu WMośći podobáło, y deklárowałeś. Zalecam WMośći pilno ten Mars ták umowiony, w ktorym odbierzesz wkrotce przez umyślnego potrzebne informacye, co trzebá będźie czynić, y wykonać ná potym &c. w Białym Dworze* die 17 Augusti 1703 Anno. *AVGVST KROL.*

W Tym responsie przyznaie Krol Imość że obiecał ziachać do Wárszáwy, wmawia záś w Imośći Pánà Krákowskiego, że deklá-

 rował

rował ná tey ftronie z Woyfkiem zoftać, ułápiwfzy słowo, *interlocutoriè* rzeczone, iáko fię wyżey wyraźiło, że z Ofoby fwoiey iednożby mu było, czy ná tey, czy ná támtey ftronie woiować, ále ták dyfponować Woyfkami potrzebá, iáko *ratio belli*, y publiczny każe interefs, áni Krol Imość powinien był brać tego zá rzecz poftanowioną, kiedy formalney Rady, áni żadney konkluzyey nie było, ná ktorą do Wárfzáwy obiecał fię ftawić; przez co pokazał *poftpofitionem* Hetmanow, Officyerow fprowadzonych, y Woyfka cáłego Koronnego. *Interea* Woyfko Sáfkie nád Pragą ftoiące przez moft pod Wárfzáwę przechodźiło, to ieft *die* 16 y 17 *Augufti*, zá ktorym y Litewfkie *die* 18 y 19 pofzło *cum admiratione* wfzyftkich oczekiwáiących przybyćia Krolewfkiego, że do Wárfzáwy nie ziechał, áni złożył obiecáney Rady woienney, y *abfolutâ poteftate* kazał Woyfku Sáfkiemu y Litewfkiemu zá Wiflę przechodźić, zapomniawfzy Koronnego, y nic z Ichmośćiami Pány Hetmánámi nie poftanowiwfzy, iáko fię miało obroćić: Ná co bárzo żáłośni będąc z Ichmośćiami Pány Pułkownikami przytomnymi, zdało fię wyprawić do Krolá Imośći kogo z Officyerow Woyfkowych rozumieiącego Niemiecki lub Fráncufki ięzyk, żeby bez tłumacza mogł fię z nim fam rozmowić. Chćieli zażyć do tego Imośći Páná Referendarza Koronnego, ále że fprawámi fwymi wymawiał fię; uprośili Imśći Páná Chomentowfkiego Staroftę Radomfkiego, do tey pracy, ktoremu dał Lift Imość Pan Krákowfki do Krolá Imośći, y informacyą, áby expoftulował, czemu bez rady obiecáney, dyfpozycya Woyfk Sáfkiego y Litewfkiego ieft uczyniona? y w Polfkę Litewfkiemu iść kazáno, Koronne od Litwy zoftawiwfzy; dla czego Buławom Koronnym kommenda Woyfka Sáfkiego odiętá, á Litewfkim dańá, z poftpozycyą Hetmanow y Woyfka, że przed nim *præfertur* Litewfkie, y ma więkfzą do niego Krol Imość konfidencyą, lubo Koronne przy doftoieńftwie Iego fprzyśięgło fię, y wiáry *conftanter* dotrzymuie. O zapłátę Woyfku reszty nie dopłáconey Hiberny przeftrzegaiąc, że ieżeliby ztąd miáły iákie *oriri motus* w Woyfku, nie będą powinni Ichmość Pánowie Hetmáni zá to odpowiadać. Co *fideliter* pomieniony Imość Pan Starofta Krolowi Imośći *expofuit*, y refpons ná Lift Imośći Páná Krákowfkiego przywiozł, ktorego z Fráncufkiego przetłumaczonego tenor ieft táki.

Nie fpodźiewałem fię tego, áby co fię iuż raz poftanowiło, z approbácyą WMośći, miało fię potym nie podobáć, pamiętam żeś WM. zákończył konferencyą tym zdaniem, żeś miał zoftáć ná tey ftronie z Woyfkiem Koronnym, in quantumby Litewfkie y Sáfkie przefzło ná támtę ftronę, ktorym kazałem tám przechodźić dla flufznych, y potrzebnych przyczyn, nie dla żadnego ofobliwego refpektu, y przychylnośći do pomienionych Woyfk, ále dla tego, że fię tu znaydowały blifko, á należy prętkośćią przedfięwźiętą wykonáć imprezę, nie czyniąc żadney dyftynkcyey oprocz fámego nazwifka, między Woyfkiem Koronnym y Litewfkim, ktore fłużą Rzeczypofpolitey iedney nierozdźielney, chcąc ich zażywáć według okolicznośći czáfu y mieyfcá, dla dobra y ufługi Rzeczypofpolitey, do ktorey rowno należą. Co fię záś tycze diffidencyey do Ofoby WMośći, nigdym iey nie miał, áni ią mam teraz, káżdy to widźieć może z ták wielu znakow áfektu mego, y partykularney chęći ku Ofobie WMośći y domowi Iego, ktory świádczyłem, y życzę fobie nieprzeftannie świádczyć. Woyfka Sáfkie ile rázy znaydowáć fię będą blifko WMośći, pod kommendą Iego zoftaną, iáko iuż były, względem záś dyfcypliny Woyfka W. X. Lit. upewnił mię Xiążę IMość Wiśniowiecki, że ią exactè, y furowo obferwowáć będźie, y poydźie wfzelką fkromnośćią áby nie dał żadney okazyey malkontentom do iákiey przećiwney rezolucyey; czemu ieżeli WMość nie zechcefz dać wiáry, przynaymniey

chćiey

chćiey proßę záwieśić rozumienie ſwoie, poki experyencya dobrego ſkutku nie pokaże, y nie odkryie wykrętow tych Ludźi, ktorzy niechcą dobra áni mego, áni publicżnego, y W. Mośći nie życzą dobrey reputacyey, chcą rzeczy mieſſáć táką dyffidencyą, á prywatne ſwoie wyſtawiáć intereſſá. Oſobá Páná Staroſty Radomſkiego byłá mi miłá, ále maniera prożby bárzo ćięßka, ktora bárźiey zda ſię wćiągáć ná mnie niechęć, y czynić przez to Nieprzyiaćielá hardego, niż proſić o ſamę rzecz, kiedym iuz zapłáćił większą część, y oſtatká każę pewnie dopłáćić, ále z reſpektu ná Woyſko, ktore tego godne, nie ex motivo *przegrożek; ktore nie powinny być w ſercách dobrze życzących Oyczyznie: Náwet ieżeliby iáká do tego odkryłá ſię iſkierka, powaga W. Mośći powinna ią ugáſić. Ná koniec upewniaiąc że to prześćie Woyſk ná támtę ſtronę czyni ſię dobrą intencyą* ſine ullo præjudicio *preferencyey Woyſka Koronnego y Intereſſow iego, co zá czáſem będźieß W. Mość approbowáł, życzę iáko naygoręcey ábyś W. Mość wßelką pokazał applikacyą, y ſtaránia przyłożył około woiennych czynow, według oſtatniego mego piſania, moſt ſpuſczony będźie ná doł, y ták W. M. będźieß mogł przeyść przez Wiſłę záwße kiedy będźieß rozumiał, y według obrotow Nieprzyiaćielſkich, trzebá tylko iák nayprędzey czynić, nie tracąc czáſu y okazyey, ponieważ zbliża ſię koniec Kampániey. A nádewßyſtko obliguię W. Mośći dla miłośći Oyczyzny, y przez wßyſtkie obowiązki, ábyś wykorzenił z ſercá ſwego wßyſtkie ſuſpicye, á był upewniony, że mam wßelką ufność w życzliwośći y prawdźiwym Iego ku mnie áfekćie, y w wielkiey Iego experyencyey woienney, Pan Stároſta obßerniey to W. Mośći wyráźi. A teraz życzę W. M. zupełnego zdrowia. w Biáłym Dworze* die 19 Auguſti 1703 Anno.

AUGUST KROL.

W Tym reſponſie wmawia Krol IM. w IMośći Páná Kaſztelána Krákowſkiego, że deklárował zoſtać ſię z Woyſkiem ná tey ſtronie Wiſły, co ſię iuż wyżey iuſtyfikowało, te záś słowá *Inquantum by Litewſkie y Sáſkie przeßło ná támtę ſtronę*, pokazuią że to nie było ieſzcze umowione, y przyznaie, że kazał *abſolutè* tym Woyſkom przechodźić piſząc wyraźnie. *Ktorym kazałem tám przechodźić dla ſłußnych y potrzebnych przyczyn*, toć iuż nie z rady áni z konferencyey, ále z ſwoiey właſney woli, co y w tych słowách wyraża y potwierdza, że bez rady ſam dyſponuie: *chcąc ich tylko záżywáć według okolicznośći czáſu y mieyſcá*. Co záś piſze względem diffidencyey że nie miałem iey do W. mośći áni teraz mam; pokazuie ią oczywiśćie w tych słowách, *dla ſłußnych y potrzebnych przyczyn* nie piſząc iákich, á w drugim mieyſcu, *trzebá prętkośćią wykonać przedśięwźiętą impreżę*, ktorey nie wyraża, áni iey kommunikował, ále zataił przed Hetmánami Koronnymi. Znowu toż namienia w tych słowách, *co zá czáſem będźieß W. Mość approbowáł*, zkąd *pátet* diffidencya iawná, że dopiero *in futuro* ma IM. Pan Krákowſki wiedźieć o tey impreźie, dla ktorey Woyſko Sáſkie y Litewſkie ná támtę ſtronę poſzło. Y w tym diffidencya y złe ſerce pokazuie ſię, kiedy życzliwe przeſtrogi, przez IM. Páná Staroſtę Radomſkiego dane, áby niedopłácenie Hiberny nie irritowało Woyſka, tłumaczy ſobie Krol IM. zá przegrożki, piſząc te słowá, *y oſtatek każę pewnie dopłáćić, ále z reſpektu ná Woyſko, ktore tego godne, nie* ex motivo *przegrożek*; ktorych nie było, *teſtimonio* ſámego IM. Páná Staroſty Radomſkiego, ktorego Liſtu kopia tu ſię kłádźie.

P*Ełniąc rozkaz W. M. M. Páná y Dobrodźieia, oddałem Liſt Krolowi IM. á oraz y uſtnie donioſłem propozycye W. M. M. Páná y Dobrodźieia wiernym zdaniem*, & ponderoſiſſimis innixas rationibus, *do dniá dźiśieyßego reſpons iák uſtny, ták y liſtowny zachowány, ile* ex diſcurſu *zrozumieć ſię mogło, że w wiernych W. M. M. Pá-*

ná y Dobrodźieia przestrogách suspicionibus laborant, *lubo ia iáko* auritus *wszystkiego* testis, *dawałem testimonia mow, y exageracyi Zołnierskich. Obiecuią przećię kazáć dáć zá kilká dni, kilkanáśćie tyśięcy talerow. Namienił* & minister *to*, że Krol *IM. sam będźie w Obozie nászym*, & de plano satisfaciet *Woysku. Do drugiey propozycyey to iest przechodu Woyska Xięstwa Litewskiego* nihil positivi responsum, *áni* rationes solutæ, *tylko że* consilium *iuż zakończone w Otwocku, y że to* ex consensu *sámego W. M. M. Páná y Dobrodźieia dźieie się, y lubom ieszcze zastał Xiążęćia IM. Hetmána, y przy IMośći Pánu Podkanclerzym Litewskim* mandata *W. M. M. Páná* proposui, *dało mi się iednák* à latere *słyszeć, że się Litwá dźiśiay przeprawiać ma &c. w Karczewi* die 19 Augusti Anno 1703. Stanisław Chomentowski R. Z. S.

POd tenże czás powroćił od granicy Pruskiey IM. Pan Rothmistrz Raytarski Haubicz, ktory miał zlecenie od IM. Páná Krákowskiego obserwowáć *gressus* Generałá Nierotha przepraw nád Drwęczą pilnuiącego, y tę uczynił relácyą, że pomieniony Generał słysząc o odeyśćiu Woysk nászych, przeszedszy z Partyą swoią przez Drwęcz, miał ku Raćiążu pomknąć się. Zważywszy tedy IM. Pan Krákowski pogodną okazyą nastąpienia ná niego, proponował Xiążęćiu IM. Hetmanowi Litewskiemu przez Xiążęćia IM. Kasztelána Wileńskiego, áby Koronne y Litewskie Woysko skupiwszy, zbiedz kommunikiem *insperatè* tę Partyą, Rothmistrza zás sámego wyprawił do Krolá IM. do Otwocká dla uczynienia ustney relácyey, życząc áby Krol IM. approbował tę propozycyą; Xiąże IM. Hetman ták IM. Pánu Krákowskiemu odpisał.

D*Oniosł mi Xiąże IM. Kasztelan* desiderium *y* votum *W. M. M. Páná, nie iestem od tego, szczegulnie W. M. M. Páná uprászam, ieżeli to pewność; áżeby daremnie Woyska nie trudźiły się, y inne nie ućiekły koniunktury. Łásce się przytym &c. bez daty.* Xiąże Wiśniowiecki H. P. W. X. Lit.

Przez Páná zás Rothmistrza Haubicza, táki Krol IM. dał respons.

O*Debrałem List ktory W.M. dźiś rano pisałeś, poniewáż wszystkie dyspozycye potrzebne są iuż uczynione ná przeyśćie Woysk, y Ordynanse dane ná pewną imprezę z támtey strony, iuż mi iest niepodobna rewokowáć ie, obáwiáiąc się áby ta odmiáná nie zepsowáłá imprez z obu stron: y dla tego uczyniłbyś W.M. słuszną ákcyą, gdybyś chćiał prowádźić Woysko Koronne przećiwko tey Partyey, ktora nie iest ták wielka według relácyey tego Officyera, y proporcyonalna śiłom W.M. A ponieważ most będźie spuszczony ná doł, sekundowáć się będą mogły Woyská z iedney y z drugiey strony, kiedy tego potrzebá będźie. Pisałem do W.Mośći obszerniey dźiś rano w tey materyey przez Starostę Radomskiego, ná ktory List referuię się, życząc W.Mośći zupełnego zdrowia. w Białym Dworze* die 19 Augusti Anno 1703. AUGUST KROL.

Ten List się tu kłádźie *pro majori documento*, że Krol IM. zataił imprezę, y nie kommunikował iey Hetmanom Koronnym, dla ktorey Litewskie y Sáskie Woyská zá Wisłę przeprawił, niechcąc áby Woysko Koronne w kupie z nimi było; y dla tego zagrzewa IM. Páná Krákowskiego do iśćia przećiwko Partyey Szwedzkiey, o ktorey informował Pan Rothmistrz Haubicz, ále się weryfikowáło to przeyśćie Partyey Szwedzkiey przez Drwęcz, bo po Lidzburskim pogromie nie śmieli Szwedźi przechodźić przez tę rzekę.

PO przeyśćiu *immediatè* Woyská Litewskiego przez Wisłę przysłał Xiąże IM. Hetman Litewski Imośći Páná Ogińskiego Starostę Gorzdowskiego Porucznika swego Usarskiego do IM. Pána Kasztelána Krákowskiego z perswazyą, áby z Woyskiem Koronnym szedł zá Wisłę, y wspoł z Litewskim obroćił imprezę przećiwko Generałowi Reinszeltowi,

towi, uważywszy że śiły Litewskie nie były *sufficientes* dania mu pola. Był potym y sam u IM. Páná Krákowskiego znoszące się w tey materyey, ktory widząc, że od Drwęczy iáko Krol IM. chćiał, nie wiele sáme Woysko Koronne sprawi; złączone záś Woyska łácnoby mogły *superare* Generałá Reinszelta, zezwolił ochotnie ná tę expostulácyą, potrzebował tylko *assensum* Krolá Imośći, poniewaź niechćiał áby Woysko Koronne przechodźiło zá Wiśłę, obáwiáiąc się, że gdyby przećiwko woli Iego pozwolił sobie tego, nie kazał Krol mostu rozebrać, y tey nie uczynił mu konfuzyey. Z spolney tedy namowy pisał Xiążę Imość Hetman Litewski do Krolá IM. perswaduiąc, żeby zezwolił ná złączenie Woysk, y *conveniat* o to Listem swoim IM. Páná Krákowskiego: ále niechćiał akceptowáć tey propozycyey, iáko *patet* z Listu do IM. Páná Krákowskiego pisánego, ktory przetłumaczony tu się kłádźie.

Kiedy táká dyspozycya, áby wszystkie trzy Woyska przechodźiły ná támtę stronę Wisły, y w kupie szły, nie podobáło się WMośći, w ten czás, gdy nie byłá ieszcze impreza postanowiona, teraz iuż nie może być akceptowána, kiedy Litewskie y Sáskie Woyska są iuż w ćiągnieniu, y nimby Koronne Woysko doszło ich, wszystkie momenta pomyślnych koniunktur, ná ktorych wszystko záwisło, ućiekłyby nam, y dla tego pierwszey trzymáiąc się rezolucyey, życzę usilnie, y iáko naygoręcey żądam, áby zostaiąc ná tey tu stronie według pierwszey WMośći intencyey zbliżyłeś się ku Toruniowi, idąc po nád Wisłą, y uważáiąc momenta pomyślnych koniunktur, ktore niepochybnie będą potrzebowáły, áby wszystkie trzy Woyska pomogły sobie łącząc się przez most, ktory popłynie ná doł, y tákim sposobem wrocą się wszystkie pod kommendę WMośći, życzę przytym &c. w *Białym Dworze* die 20 Augusti 1703 Anno.

AUGUST KROL.

W Tym Liśćie Krol IM. pisze, iákoby IM. Pan Krákowski nie chćiał z drugimi Woyskami iść: z położonych záś wyżey Listow *contrarium* się pokazuie, że mu zabraniał łączenia się z nimi, y nie pozwalał ná przeyśćie zá Wiśłę. Po tákiey tedy deklárácyey, ruszył się IM. Pan Krákowski z Wárszáwy do Woyska, to iest *die 22 Augusti*, y stanął *die* 24 w Obozie pod Iadowem, zkąd wyprawił záraz ośm Chorągwi Wołoskich ná rekognoskowánie co się około Drwęczy dźieie, áby ztąd miarkowáć mogł dalsze przećiwko Nieprzyiaćielowi imprezy. Nazáiutrz záś ordynował znaczną Partyą pod kommendą IMośći Páná Brzuchowskiego Pułkownika, y Porucznika Pancerney Chorągwi I. K. Mośći, *in numero* trzydźiestu Chorągwi Pancernych, dla zbieżenia *insperatè* Partyey Generałá Nierothá: Sam záś pomykał się zá nią, y przeszedszy názad przez Narew, kierował ku Wiśle, czekáiąc ná wiádomość, co podiazd sprawi, y iáką da o Nieprzyiaćielu informácyą. Przyieżdżaiącego do Woyska dogonił posłániec z Listem od Krolá IM. z Wárszáwy pisánym: ktorego tenor táki.

PRzyiachałem tu umyślnie, spodźiewáiąc się WMośći zastáć, ábym się znioſł z WMośćią, y kommunikował moie zdanie, względem operacyi przećiwko Nieprzyiaćielowi, ktory ma attakowáć Toruń w Poniedźiałek, álbo we Wtorek przyszły, według relácyey wszystkich Szpiegow. Y dla tego powtarzam pilnie żądánie moie, ábyś WMość stárał się o uczynienienie skuteczney dywersyey w te dni miánowáne: á ieżeliby to bydź nie mogło cáłym Woyskiem, przynamniey Partyą iáką znaczną ordynuiąc ią iáko nayprędzey ku Toruniowi tą stroną, ná ktorey teraz iesteś. Osobliwie záś WMśći zálecam, ábyś mi dawał co dźień przez Pocztę wiádomość o sobie, y Ia tęż punctualitatem *záchowam z moiey strony, y stá-*

ſtáteczną chęć y áffekt ku Oſobie iego. Zyczę przy tym &c. &c. W Viázdowie die 23 Auguſti. 1702 Anno. *AVGVST KROL.*

ZArtuie ſobie ieſzcze Krol Imość z Iegomośći Páná Krákowſkiego, po uczynionych mu w Wárſzáwie dyſguſtách, piſząc że dla niego umyślnie z iechał do Wárſzáwy, á w liśćie tegoż dniá do niego piſánym, kiedy z Otwocká wyieżdzał, nic mu nie námienił że tám iedźie, żeby ná niego czekał. Z Woyſkiem záś, każe lećieć pod Toruń, y ſtánąć tám w piąćiu dniách. Ná co Imość Pan Krákowſki ták odpiſuie.

ODebráłem przyieżdzáiąc do Woyſká liſt Wáſzey Krolewſkiey Mśći die 20 *piſány z Viázdowá, z ktorego ſię informuię żeś tám umyślnie ziechał, ábyś ſię widźiał zemną, y konferował reſpektem operácyey przećiwko Nieprzyiaćielowi. Miałem tegoż dniá liſt od Wáſzey Krolewſkiey Mśći, kiedy wyiechałeś z Otwocká, á nic w nim nie wſpomniałeś o bytnośći ſwoiey w Wárſzáwie, y żeś chćiał znieść ſię zemną, żebym był czekał ná przyiazd Iego. Co záś Wáſzá Krolewſka Mość oznáymuieſz mi, że według relácyey Szpiegow, Toruń ma bydź oblężony w Poniedźiałek álbo we Wtorek przyſzły, á każeſz czynić dywerſyę Woyſkom Nieprzyiaćielſkim w pomienione dni, możeſz Wáſzá Krolewſka Mość bydź tego pewien, że iáko nie opuśćiłem żadney okázyey w tey Kámpániey, ktora mogłá pożyteczna bydź dobru poſpolitemu, ták nie omieſzkam pewnie y dáley czynić cokolwiek ſię będźie mogło, y koniunktura przynieſie. Czás dni wyrázonych ieſt bárzo krotki, y trzebáby mieć ſkrzydłá, żeby álbo Woyſko, álbo Pártya ſtánąć mogłá pod Toruniem. Gdybym nie był ták długo trzymány w Wárſzáwie ná rezolucyey z obiecáncy rády woienney, w ktorą ſtronę miałem ſię obroćic, rozumieiąc, że według proiektu miałem iść z Woyſkiem Koronnym y Száſkim ná Generałá Reinſzeltá, ábo żeby z tey ſtrony ku Toruniowi ſkuteczna námowiona byłá imprezá; byłbym iuż do tych czas w ákcyey z Nieprzyiaćielem, y pożądána ſtáłáby ſię byłá dywerſya. Co że ſię nie ſtáło, ubolewáć ná to potrzebá: nie wiele widzę z tey ſtrony bez ludu ogniſtego, czynić ſię będźie mogło, bo wprzod trzebá przeyść przez Drwęcz, nim ſię zbliżyć ku Toruniowi. Wypráwuię mocną Pártyą w támtę ſtronę pod Kommendą doświádczonego Káwálerá Iegomći Páná Pułkowniká Brzuchowſkiego Porucżniká Chorągwi Páncerney Wáſzey Krolewſkiey Mći, y ſam zá nim z oſtátkiem Woyſká poydę, trzymáiąc ſię Wiſły, ponieważ Wáſzá Krolewſka Mość obiecuieſz moſt ſpuśćić, ktory będźie bárzo potrzebny. Co wyráźiwſzy &c. W Obożie pod Iadowem* die 24 Auguſti, 1703. *LVBOMIRSKI K. K. H. W. Koronny.*

CIągnącemu z Woyſkiem Iegomośći Pánu Krákowſkiemu ku Wiśle, y zbliżáiącemu ſię ku Zákroczymiu, gdźie moſt miał bydź ſtáwiony, według powtorzoney ták wiele rázy obietnicy Krolá Imośći, chcąc, zoſtáwiwſzy przy nim Tabor, iść tám, gdźieby *ratio belli* kazáłá, dał znáć Imść Pan Brzuchowſki, że nie mogł żádnym ſpoſobem przepráwić ſię przez Drwęcz, bo ná niey wſzytkie przepráwy popſowáne, po zárzucáne oſtrzwiámi y kłodámi, drugie záś wártámi gęſtymi oſádzone, y że żadnego ſpoſobu mieć nie może przepráwienia ſię ku Nieprzyiaćielowi, ktorego ná tey ſtronie Drwęczy nie máſz, y prośi o Ordynáns, co ma dáley czynic, y w ktorą ſię ſtronę obroćić. Oznáymił tákże Pan Dobroſołowſki Pułkownik Chorągwi lekkich przed Podiázdem wypráwiony, dla záśiągnienia wiádomośći o Nieprzyiaćielu, y wźięćiá ięzyká, że od Złotoryey począwſzy gdźie Drwęcz w Wiſłę wpada, około Gołubiá, Brodnicy, Nowego Miáſtá, y Brátyáná, áż do Gránicy Prus Xiążęcych ſzukał przepráwy, ále żadney ználeść nie mogł do prześćia wolney, ktore Szwedźi pooſádzáli, y popſowáli, á uſtáwicznie około nich pátroluią, y że ledwie dwádźieśćiá y pięć koni Tátárow Lipkow, ználazſzy

iákąś

iákąś trátew około Brodnicy, przepráwiło śię ná niey, y uderzywszy ná Szwedow ná straży stoiących, śiedmnástu wyćięli, á czterech żywcem wźięli, stráćiwszy Rothmistrzá Háná dobrego bárzo żołnierzá, y kilku Towárzystwá.

ZA powźięćiem tedy Imść Pan Krákowski, tákiey od Podiázdu wiádomośći, widząc że bez ludu ogniſtego, ktorego w Woysku nie miał, nie podobna było otworzyć przepráwy ná Drwęczy, postánowił *ex Consilio bellico*, áby zostáwiwszy Pártyą iáką z tey strony Wisły, dla zasłony Kráiu ná drugą przechodźił przez most pod Zákroczymem, gdźie według obietnicy Krolá Imći spodźiewał śię gotowy zástáć, niechcąc ná tey stronie dármo czásu tráwić, ále złączywszy śię ná drugiey stronie z Sáskiemi y Litewskiemi Woyskámi, iść ná Generałá Reinszeltá. Ciągnąc tedy ku Zákroczymiu, powźiął wiádomość, że tám o mośćie cále nie słycháć, y z Wárszáwy przyszłá przestrogá, że tám o nim cále nie myślą, y żadney do spuszczenia go nie mász áppárencyey. Pisał tedy záraz do Krolá Imśći, y do Imśći Páná Podkánclerzego Koronnego, oznáymuiąc naprzod od Podiázdu wiádomośći, iák mocno były opátrzone przepráwy ná Drwęczy, ktorych Generał Nieroth pilnował, życząc obroćic imprezę zá Wisłę przećiwko Generałowi Reinszeltowi, á dźiwuiąc śię, że mostu obiecánego ná Wiśle nie stawiáią, y żadnego przygotowánia do niego nie mász. Przypomniał przy tym o Konsystencyách źimowych, áby Krol Imść wcześnie myślił, iáko obroći Woysko swoie Sáskie ná źimę, o ktorym *fama* byłá, że w Krákowskim Woiewodztwie Zimowe kwátery mu *destinabátur*; áby Woysko Koronne *præiudicium* w tym nie miáło. W ten czás właśnie spodźiewał śię Krol Imść usłyszeć o skutku ták skrytey imprezy, Litewskiemu y Sáskiemu Woyskom powierzoney, á przed Hetmánámi Koronnymi zátáioney, ktora ták byłá dysponowáná, áby pomienione Woyská, stánąwszy nád mostámi Toruńskiemi, dopomogły *præsidio* támecznemu do wyśćia z Miástá przez most stáry, ále śię to *intentum* nie udáło, bo Szwedźi o tey imprezie z przeiętych listow Krolewskich wiedźieli, y Woyská Litewskie y Sáskie, dáley Wrocławká nie doćieráły, y nie były u mostow Toruńskich. Wiedźiał iuż Imść Pan Krákowski o tych skrytych táiemnicách, y w listách swoich sollicytuiąc często o wystáwienie mostu, námieniał o tey ku niemu dyffidencyey, w czym táki od Krolá Imći odebrał respons.

MIlczenie przez te trzy dni przeszłe, spráwiło oczekiwánie od Woyská Litewskiego y moiego, o skutku imprezy Ordynowáney, dánia pomocy Toruniowi, y præsidio *támtecznemu, odebrałem tą dźiś, że te Woyská będąc nie dáleko támtego mieysca, nie mogły go dotknąć, dla tego że Szwedzi przestrzeżeni od zdraycow, w tákiey stánęli postáwie przy mośćie, że nic podobna było czego dokázáć, y ták obroćiły śię przećiwko Reinszeltowi, chcąc go oderznąć według okolicznośći mieyscá y sił iego, z tą rezolucyą, áby (iákożkolwiek śię stánie z Reinszeltem) niewczasowáć ustáwicznie Woyská Nieprzyiaćielskie, y trzymáć ie w boiáźni y w obligácyey trzymánia z tey strony znáczne Pártye Woyská dla bronienia mostow, y áby przez ten sposob z mnieyszyć śiły z támtey strony, y łátwość więkśą czynić Woysku Koronnemu do woiennych imprez z drugiey strony. Y dla tego żądam po WMśći, áby iáko wiedzący przeszłe rzeczy, á przyszłe uważáiąc, stárałeś śię pilnie infestowáć Nieprzyiaćielá, y zbliżáć śię ku niemu, będąc pewny, że* præsidium *trzymáć śię mocno będźie zá Bożą pomocą, kiedy Nieprzyiaćiel będźie rozerwány ná obie strony. Względem zás mostu, iuż bym go był dawno kazał spuśćić, gdyby Pánowie skut nie przeszkadzáli temu, chcąc káżdy odebráć swoy słátek, y gdyby można było zebráć wszystkich tych Ludźi, ktorzy są potrzebni do wystáwienia tám mostu, bo śię kryią, iák prętko usłyszą, że ich tám máią posyłáć. Roskażę iednák żeby był spuszczony iák nayprędzey, y przy nim Infánterya. Zyczę przy tym &c. &c. W Viázdowie* die 30 Augusti 1703.

AVGVST KROL.

Od

OD Imśći Páná Podkánclerzego Koronnego, tákże ná pierwſze Liſty táki był reſpons, ktory ſię tu kłádźie.

PRzedłużyłem reſpons moy ná Liſty W. M. M. Páná, czekáiąc ná wiádomość od Woyſk ná tey ſtronie in operatione zoſtáiących, ktore nieomylnie znáczną imprezę exequowáłyby były, gdyby nie był oſtrzeżony Nieprzyiaćiel, y gotowośćią większych ſił nie przechodźił. Ale iednák pomienione Woyſká obroćiły ſię ku Reinſzeltowi, chcąc experiri z nim, y choćby chćiał declinare utarczki, pomykáiąc ſię za nim, będą uſtáwicznie in metu & in neceſſitate Nieprzyiaćielá trzymáli ná tey ſtronie, infeſtuiąc bez przeſtanku podiázdámi, y wſzelkimi ſpoſobámi, żeby nie mogł wſzytkiemi śiłámi ſzturmowáć y dobywáć Torunia, ile kiedy W. M. M. Pan z támtey ſtrony infeſtowáć będźieſz raczył według informacyey Iego Krolewſkiey Mśći. Moſt iuż by był dawno ſpuſzczony, gdyby záwźiętość Poſſeſſorow chcących rozrywáć ſzkuty ſwoie, y defectus rzemieśnikow rozbiegłych nie przeſzkodźiły. Iednák Iego Krolewſka Mość Pan moy Miłośćiwy nie omieſzka choćby z naywiękſzą trudnośćią, pomieniony moſt na mieyſcu od W. M. M. Páná deſtynowánym perficere. Interea áby Piechotá iáko nayprędzey in Subſidium Woyſká Koronnego, pod władzą W. M. M. Páná byłá ordynowáná, continuâ applicatione ſollicito Krolá IMśći &c. W Viázdowie die 30. Auguſti, Anno 1703.

W Tych Liſtách iuż nie táią tey zákrytey imprezy, ponieważ ſámá ſię odkryłá, oczywiśćie ſię záś pokázuie, że Krol Imść ad ſpeciem tylko obiecał moſt wyſtáwić, niechcąc ſnádź, áby Woyſko Koronne zá Wiſłę przechodźiło, y Imość Pan Krákowſki nie miał felicem armorum ſucceſſum, bo ile rázy chćiał ze wſzyſtkiemi złączony Woyſkámi iáką znáczną uczynić imprezę, záwſze mu przeſzkadzano ordynowániem Woyſk od Kommendy Iego, ná oſtátnie záś Liſty od Krolá Imośći, y Imośći Páná Podkánclerzego Koronnego piſane, o ktorych ſię wyżey wſpomniáło, względem operácyey przećiwko Generałowi Reinſzeltowi, tákie były reſponſy. Pierwſzy od Krolá Imśći, ktory przetłumáczony z Fráncuſkiego kłádźie ſię tu.

UWażywſzy wſzyſtkie rácye y konſyderácye, ktore mi IMość Pan Podkánclerzy Koronny opowiedźiał od Wmśći, y ſam widząc niepodobieńſtwo, áby ſię mogło co dobrego zrobić, támtey ſtronie, dla przepraw opátrzonych ná Drwęczy, ieſtem tegoż rozumienia, ábyś WMość przechodźił iáko nayprędzey pod Zákroczymem przez Wiſłę z Woyſkiem Koronnym, y złączywſzy ſię z Woyſkiem Litewſkim, y Saſkim, mogłeś wſpoł ſkutecznie czynić przemyſły Woienne. Dałem iuż Ordynáns Infánteryey, áby nie omieſzkánie poſzłá do Wmśći; Tabor záś możeſz zoſtáwić tu przy mośćie, ktorego ſpuśćić nie mogłem dla wielu rácyi. To pewna że ſię iuż ma záczą́ć dobywánie Toruniá, y ieżeli ſię WMść pokwápiſz ze wſzyſtkiemi Woyſkámi, ná dánie mu ſukkurſu przez dywerſyą, ſpodźiewam ſię, że tá imprezá Nieprzyiaćielá może ſię nie udáć. Zálecam to pilno &c. W Viázdowie die 7 Septembr: 1703 Anno. AVGVST KROL.

DRugi Liſt w teyże máteryey od Imośći Páná Podkánclerzego Koronnego.

KOnformuiąc ſię Iego Krolewſka Mość Pan moy Mćiwy do przerzeczoney W. M. M. Paná rácyey, ná wſzyſtko czego W. M. M. Pan potrzebowáć raczyſz libentiſſime przypada, iako W. M. M. Pan zupełniey teneritudinem ſentymentow Páńſkich z liſtu Iego wyczytaſz. Ná złączenie ſię iáko nayprędſze Woyſk wſzytkich in unam compagem, y uderzenie rázem ná Reinſzeltá pozwala, Piechotę in ſubſidium W. M. M. Panu poſyła, o Zimowych Quáterách ieſzcze nie myśli, ále bárźiey o chwalebnym, y pożytecznym in publicum zákończeniu tey Kámpániey, circa determinationem, ktorey nieomylnie in plena fiducia znieſienia ſię z W. M. M. Pánem, y pewnie ná to wſzytko rezolwuie ſię, cokolwiek ex re & cōmodo boni publici ſamemu W. M. P. y drugim Ichśćiom do Rády należącym videbitur. A zátym nie chćiey W. M. P. do ſercá ſwego proiektow ad invidiam Páná, y do większego zámieſzánia złośliwie rozruconych przyimowáć, ále zwykłą rzetelnośćią y odwagą ſwoią, ſecuritatem Oyczyznie, y doſtoieńſtwu Páńſkiemu áſſekurowáć, dla pozyſkánia nieśmiertelney ſławy Imieniowi ſwemu, ktore diſtincto cultu wveneruiąc, zoſtáię &c. w Belwederze die 7 Septembr. 1703. Anno.

J. SZEMBEK P. K.

Odebra-

ODebrał po tym Imość Pan Krákowski powtorny List od Królá Imośći, z ktorego excerpt tylko się tu kłádźie przetłumáczony. Woysko Litewskie y Sáskie máią Ordynáns bydź záraz pod Kommendą Wmśći, y iść społnie przećiwko Generałowi Reinszeltowi. W Vłázdowie die 8 Septembr: 1703. Anno.

Z Tych listow *elicitur* naprzod co się wyżey wyráźiło, że *ad speciem* tylko *& elusionem* most stáwiáć obiecano, kiedy Krol Imść pisze: *że mostu spuśćić nie mogłem dla wielu rácyi*, pokázuie się przy tym nie uważna rádá, kiedy Krol Imość bronił przed tym iść Woysku Koronnemu wespoł z drugiemi Woyskámi przećiwko Generałowi Reinszeltowi, po tym gdy Litwá y Sásowie nic spráwić nie mogli, y widźiał mánkáment w dyspozycyách Woiennych, pozwala ná złączenie się Woysk, ták wiele czásu stráćiwszy dáremnie, y Woysko nádnużywszy.

PO odebrániey rezolucyey od Królá Imśći, że iuż mostu wiele rázy obiecánego nie spuśći, chćiał koniecznie Imość Pan Krákowski przemysłem swoim wystáwić go, ále dla defektu státkow, powrozow, kotwic, ktorych *sufficientiam* mieć nie mogł, supersedowáć *à proposito* musiał. Chćiał y ná promách Woysko przepráwowáć, ále y tych był *defectus*, y wieleby czásu potrzebá było ná sprowádzenie ich; *Ex Consilio bellico*, rezolwował się iść ná Wárszáwski most, będąc o pięć mil tylko od niego pod Modlinem, uważywszy, że mniey czásu weźmie támtędy przechodźić, niż ná státkách przepráwowáć całe Woysko. Zrobiwszy tedy we dwoch dniách most przez Narew, poszło Woysko ku Wárszáwie, *& in spatio* pięćiu dni, przeszło ná drugą stronę przez most; á Imść Pan Krákowski poiechał przodem do Wárszáwy, zostáwiwszy Kommendę przy Imśći Pánu Referendarzu Koronnym: gdźie stánąwszy tráfił ná Konferencyą, ktora *stante pede* przy prezencyey Iego Krolewskiey Mśći w gábinećie odpráwowáłá się z przytomnym Senatem, we dwuch punktách, *ratione* wyprawy Posłá do Moskwy, y strony dálszych operácyi Woiennych. W pierwszym punkćie *pluralitas votorum* byłá z Imśćią Pánem Krákowskim zgadzáiąca się, áby Krol IMość zátrzymał tę deliberácyą do Rády *cum Deputatis* z Seymu náznáczonymi, ktorzy máią *potestatem de bello & pace* rádźić, bo tu *concludi* nie może się nic w tey máteryey. W drugim zás punkćie, wszytkich iednostáyne było zdánie, áby Koronne, Litewskie y Sáskie Woyská złączywszy, iść ná Reinszeltá do Wielkiey Polskiey. Ruszył tedy nie omieszkánie Imość Pan Krákowski Woysko z pod Wárszáwy, y szedł prostym traktem ku Socháczewu, ktorego nie dochodząc, przebrákował Woyskowy Tabor, y po sześćiu tylko wozow kazawszy wźiąć káždey Chorągwi, á ćięższy Tabor ordynowáwszy ku rzece Pilicy pod Nowe Miásto, poszedł śpiesznо ku Wielkiey Polszcze, *ad conjunctionem* Litewskiego y Sáskiego Woyská, dla wykonánia umowioney przećiwko Generałowi Reinszeltowi imprezy.

Kłádą się tu Kopie Listow dla informacyey, ktore IM. Pan Krákowski miał od Xiążęćia IM. Hetmaná Litewskiego, że bez Woyská Koronnego nic w Wielkiey Polszcze sprawić nie możono, y iáko życzy sobie Xiąże Hetman łączyć się z nim. Pierwszy List táki.

ODbieram tey, ktorey záwszem się spodźiewał, łáski y konfidencyey W. M. M. Páná documenta, ktore mię do wieczney pociągáią obligacyey, uznáß W. M. Pan y Dobrodźiey, że szczera usługa moiá, poprzysięgła razem konfidencya, z wiecznym we mnie perennabit, poki życia stánie, obowiązkiem. Ztąd W. M. M. Pánu donoßę, że gdyby umowa y intencya W. M. M. Páná przyszłá byłá do skutku, pod wáłecznym W. M. M. Páná imieniem, moglibyśmy aperto Marte *znieść tego Nieprzyiaćielá, teraz záś iednym tylko W. X. L. Woyskiem, prawie nie maiąc żadney, chybá tylko iedyną zawádę* ac impedimen-

pedimentum *pomocy, o czym* fusiùs *Xiążęciu IM. Kaßtelanowi* ad communicandum *W. M. M. Pánu wypiſałem. Podiazdámi tego Nieprzyiaćielá iáko mogąc urywam, y po znieſieniu kilku podiazdow iego lekkich, oſobliwie iednego wielkiego, o ktorym wiem że W. M. M. Pan maß informacyą, chćiałem* aperto *iść* Marte, *álem nie znalazł, (* co pro candore *konfidencyey* & ſub roſa *wyrażam) ochoty w Auxyliarnych Ludźiách, muſiałem tedy znowu oddalić ſię mil cztery, podiazd y teraz wielki wyſyłam, zá łáſką Bożą ſpodźiewaiąc ſię ſkutku dobrego. Ia ſię tu długo iuż báwić nie mogę, bo nie tylko że kommunikiem będąc, bez uprzykrzenia kraiu być nie może, ále też że mię od Kurlandyey Szwedźi idący ku Zmudźi rewokuią. In quantumby záś W. M. M. Pan y Dobrodźiey chćiał ſię z Woyſkiem ná Reinſzelta przeprawić, choć z uprzykrzeniem Woyſka trzydźieśći niedźiel w polu będącego, zatrzymałbym ſię, á ſpodźiewałbym ſię, że pod Imieniem y kommendą W. M. M. Páná, byłby ten Nieprzyiaćiel znieſiony* aperto Marte, *ktorego ośm tyſięcy Ludźi ieſt. Łáſce ſię przyiym &c. Z pod Lubſtowá* 7 Septembris 1703 Anno.

M. Xiąże Wiśniowiecki H. P. W. X. Lit.

P. S. Sáſow nie maß tu pułtrzećiu tyſięcy, áni do podiazdu, áni do batáliey iść niechcą, co ſub ſecreto *namieniam.*

PRzyznaie Xiąże IM. Hetman, że IM. Pan *Krákowſki* miał intencyą iść ná imprezę przećiwko Reinſzeltowi, nie ták iáko *Krol* Imość zadaie mu, że niechćiał iść, y że z Woyſkiem Koronnym weſpoł mogł ſię był *aperto Marte* znieść Nieprzyiaćiel.

Drugi Liſt w Wárſzáwie podczás przeyśćia Woyſka przez Wiſłę odebrány.

IAk nayczęſtßą z W. M. M. Pánem ćieſzyć ſię korreſpondencyą, ieſt u mnie naywiękßa maxyma, y pożądaná záwße ßczęśliwość. Poſyłáiąc tedy ad latus *W. M. M. Páná Rezydenta mego, to náprzod donoßę W. M. M. Pánu, że Szwedźi y Pánowie Sápiehowie w tę Srzodę ze Srzedy ſtanęli pod Koſtrzynem, dniá wczoraiſßego ták kładę, że pod Poznániem, ktory intencye ma nie inße, tylko ſię bronić. Zaczym lubom ſię chćiał ruſzyć záraz zá nimi, ále ſłyßąc o przeprawieniu ſię W. M. M. Páná zatrzymuię ſię, życząc W. M. M. Pánu, ábyś raczył* nomini ſuo *dać* gloriam, *bo do znieſienia tego Nieprzyiaćiela* nil deſideratur, *tylko Imienia W. M. M. Páná* gloria, *y bytność iego z Woyſkiem pod Buławą iego milituiącym. Nadźieia w Bogu, że łátwo od Torunia ten Nieprzyiaćiel będźie przerżnięty, á łácniey znieſiony, kiedy Poznań attákowáć zámyślił, w ktorym przy Mieyſkiey obronie zawarła ſię* numeroſa Nobilitas ſubſidium poſcens *odemnie, ktorych przybyćiem W. M. M. Páná* animavi, ſuccurſum *deklaruiąc. Poſpiechu tedy iák naywiękßego W. M. M. Páná y Dobrodźieia potrzebá. Ia záś o wiadomość proßę, gdźiebym mogł przeiąć W. M. M. Páná, y czy W. M. M. Pan ku Brześćiowi* divertes, *czyli też tu ku Poznaniowi proſto. Czekam w tym pouſałych W. M. M. Páná rozkazow, y pißę ſię &c. z pod Lubſtowa* 14 Septembris Anno 1703.

M. Xiąże Wiśniowiecki H. P. W. X. Lit.

POtrzebuie Xiąże IM. prętkiego Woyſka *Koronnego* poſpiechu, widząc że ſam poradźić nie może, zkąd pokazuie ſię, że dobra była rada IM. Páná *Krákowſkiego* wszyſtkimi Woyſkami razem ná Nieprzyiaćielá naſtąpić. Spieſzącemu záś z Woyſkiem IM. Pánu *Krákowſkiemu*, *ad conjunctionem* z Sáſkim, y Litewſkim Woyſkami, zaiachał drogę około Soboty IM. Pan Nowoſielſki Porucznik od Xiążęćia IM. Hetmáná W. X. Lit. wyprawiony z Liſtem, y propozycyami uſtnymi, ktoremu daná ieſt audyencya *in præſentia* Ichmośćiow Pánow Pułkownikow, y Starſzyzny Woyſkowey, ná ktorey *expoſcit*. Náprzod że Xiąże Imość Hetman lubo ſobie życzył dopomodz Woyſku *Koronnemu*, do dalſzych woiennych operacyi, ále maiąc Woyſko ſpracowáne, y konie nużne, muſiał ſię názad ruſzyć, y ku Litwie obroćić, maiąc *pro majori* Xięſtwo Litewſkie od Szwedzkich bronić inkurſyi, ktore rozpośćiera w Xięſtwie Zmudzkim, ále ieżeliby mogło mieć źimową *Konſyſtencyą* w *Koronie*, gotow Xiąże IM. Hetman zoſtać ſię z nim, y do dalſzych

czynow

czynow Woiennych applikowáć ſię. Ná co táki odebrał reſpons, że ná to Ichmość Pánowie Hetmani porzućiwſzy tabor ſpieſzą ku Wielkiey Polſzcze, áby weſpoł z Litewſkim ſzli ná Generałá Reinſzelta, maiąc ſobie to *injunctum* z konferencyey Wárſzáwſkiey, y *ad eum finem* przeſzedſzy Wiłię, w ten kray zapędźili ſię, y kommunikiem náſtępuią ſpodźiewaiąc ſię że Woyſko Litewſkie czekáć ná przyśćie Ich miáło, iáko Krol IM. upewnił, y Xiąże Imość w Liſtách ſwoich aſſekurował że czekáć będźie, y proſzą áby *ſiſtat gradum*, y złączywſzy ſię z Koronnym Woyſkiem, umowioną wykonał imprezę. Konſiſtencyey záś źimowey dawáć w Koronie Woyſku Litewſkiemu, nie ieſt w mocy Ichmośćiow Pánow Hetmanow, bo to ieſt materya *ſtatus*, do cáłey Rzeczypoſpolitey należąca, áni preiudykowáć mogą Woyſku Koronnemu, ktore gdy Woyſka Szwedzkie Wielką Polſkę, y Pruſkie Woiewodztwá opanowáły, ledwie w Małopolſkiey Prowincyey, y ćięſzko bárzo zmieśćić ſię będźie mogło. Zwyczay też ten, ieſt dotąd záchowány, y exempla uczą, że choć naydaley Woyſko Litewſkie *ad conjunctionem* do Koronnego chodźiły, iáko to w Ukráinę, do Wołoch, ná Budźiaki, y pod Kámieniec, záwſze do Litwy ná zimowe Konſiſtencye powracáły. W czym że y teraz ták ſobie Woyſko W. X. Lit. poſtąpi, nie wątpię Ichmość Pánowie Hetmáni, y o to proſzą, oraz o regreſs do ſpolney ákcyey przećiwko Szwedom. Liſt záś był *hujus tenoris*.

NIe odebrawſzy tylko ieden od W. M. M. Páná Liſt, o ſzczęśliwym przez moſt Iego z Woyſkiem przeyśćiu, non ſine tædio, *ná drugi od W. M. M. Páná tydźień oczekiwałem, ále mi y ztamtąd iákoweś ták ná ludźie, iáko y konie powietrze, reiterowáć ſię iuż tu kazało; ztąd tedy z náleżytą W. M. M. Pánu ſpieſzę ſię weneracyą. Áże ieſzcze o bytnośći W. M. M. Páná około Wárſzáwy ſłyſzę, umyślnie tám biegę, ábym mogł nieco* conferre *z W. M. M. Pánem. To iednák wprzod donoſzę, że Nieprzyiaćiel wźiąwſzy Poznań, y tám pięćdźieſiąt tyſięcy tálerow bitych nakázáwſzy Kontrybucyey, tám ſobie założył* belli ſedem, *ięzycy, ktorych mi kilku onegday przyprowadzono* aſſerunt, *że dla tego áby od Pomeraniey ſzlak záſłonił, bo ſię w nie* irruptionem *obáwia, od Torunia żadnego ſukkurſu nie miał, ále z Pomeraniey ſpodźiewał ſię, y dla tego tám ſię nakierował. O Konfederacyey to tylko donoſzę, że pod Stawiſzynem Imie oney tylko przy kilkudźieſiąt Braći ſtanęło, ieſt kilka záćiągnionych Chorągwi Wołoſkich przy niey, ále że y te pod Szlácheckim nie Sápieżyńſkim tytułem, niechćiałem ich kazać* aggredi, *nie kłádąc to zá wiktoryą, gdźie ſię krew Szláchecka mieſza. Intencya Konfederacyey ile* penetrare *mogę* in convulſionem *Seymu; z czegoby* convelleretur ſtatus, *lecz żeby dwie Woiewodztwá* in ſciſſione *mogły cáłey Rzeczypoſpolitey* vim inferre, *nie rozumiem.* De ſtatu *záś Woyſka muſiał IM. Pan Nowoſielſki donieść uſtnie, ktoregom ztąd do W. M. M. Páná ordynował,* inſuper addo, *że* injuria fatorùm *Dragonie wſzyſtkie, y Raytarye od koni odpadły tu u mnie, y Pancerne nádruinowáne Chorągwie, ná ochoćie iednák nie ſchodźi. Oczym* fuſiùs ad coram *odkłádam. A teraz &c. z pod Kutna* die 23 7bris Anno 1703. M. Xiąże Wiśniowiecki H. P. W. X. Lit.

PRośił przy tym Imość Pan Nowoſielſki, áby Imość Pan Krákowſki widźiał ſię z Xiążęćiem Imośćią Hetmánem, bo ſobie tego życzy, ná co zezwolił ochotnie, ſpodźiewáiąc ſię wyperſwádowáć mu powrot názad, ktory o dwie mile tylko był z Woyſkiem Litewſkim od Koronnego. Po odpráwionym záś poſelſtwie, pobiegł záraz Imość Pan Nowoſielſki przodem do Wárſzáwy *parando viam* Xiążęćiu Imći, ktoremu kazał Krol Imość ſpieſzno do ſiebie przyieżdżáć, y dlá tego w Liśćie oſtátnim wyraża, że bieży do Wárſzáwy, pokázuiąc *ad ſpeciem* iákoby do Imśći Páná Krákowſkiego. Názáiutrz ziechał ſię znim Imość Pan Káſztelan Krákowſki w pewney Wśi milę od Obozu, gdźie chćiał koniecznie wymodz ná nim, áby powroćił z Woyſkiem, máiąc oraz nádźieię, że miał mu to wyperſwádowáć Xiąże Káſztelan Wileńſki w Woyſku Koronnym przy-

tomny, ále żadne perſwázye nie ználázły mieyſcá, y tegoż dniá Woyſko Litewſkie dáley ku Łowiczu poſzło. Woyſko tákże Sáſkie drugą ſtroną powracáło názad, y iuż około Piątku znaydowáło ſię, pod kommendą FeltMárſzałká Graffá Sztenau, do ktorego Imść Pan Krákowſki piſał, *invitando* do powrotu, y do pomożenia przedſiewźiętey Akcyey przećiwko Generałowi Reinſzeltowi, ktory nie odpiſawſzy, ſam przyiechał do Imśći Páná Krákowſkiego, y uczynił piękny *ad ſpeciem* komplement, że Woyſko Sáſkie zátrzyma ſię, y będźie párierowáło Ordinánſom Iego, ſam záś muśi ſpieſzno bieżeć do Wárſzáwy ná konferencyą z Krolem Iegomośćią, obiecuiąc w pięćiu dniách powroćić názad, y że ná mieyſcu ſwoim zoſtáwuie Kommendę Generał Maiorowi Szulemburkowi, ktory ſłucháć będźie Ordinánſow Imśći Páná Krákowſkiego. W ten czás właśnie Podiázdy ku Toruniowi wypráwione dáły znáć, że dwá Okręty pod Oliwę przyſzły z kilkąſet Szwedow, y z bárwámi ná Woyſko. Miał tedy wolą Imość Pan Krákowſki ordinowáć Pártyą Woyſká pod kommendą Generałá Brántá, ná ubieżenie tego ſukkurſu, y do Polſkich Chorągwi chćiał przydáć tyśiąc Drágoniey Sáſkiey. Z Woyſkiem záś cáłym chćiał záſłonić od Toruniá tę Pártyą, pomknąwſzy ſię z nim ku Gnieznu. Piſał tedy do Generałá Szulemburká, áby kommenderował ná tę imprezę tyśiąc, á przynamniey ośmſet Drágoniey, ná co odebrał reſpons po Fráncuſku *eius tenoris.*

ODebrałem wczorá y dźiś dwá liſty, ktore W. M. M. Pan piſałeś do Felt Márſżáłká Sztenau, y do mnie, ktory że odiechał ztąd, z intencyą widzenia ſię z W. M. M. Pánem nim do Wárſżáwy poiedźie, dokąd ieſt záwołány, rozumiem że wſżytko z W. M. M. Pánem umowił. Ia záś mam Ordynáns łączyć Woyſko Krolewſkie z Koronnym, y czynić wſżyſtko to, co W. M. Pan będźieſż ordynował, ále w tym nie ieſtem inſtructus, *żebym mogł tyśiąc Drágoniey wydźielić, iáko W. M. M. Pan życzyſż mieć z náſżego Woyſká. Piſałem w tym do Imośći Páná Felt Márſżałká, y ſpodźiewam ſię w krotce reſponſu, muſżę záś iutro ruſżyć ſię dáley z Woyſkiem, nie máiąc dáley pożywienia, y ſubſiſtencyey dla Ludźi, y poydę pod Zgierz, y tám czekáć będę honoru dálſżych W. M. M. Páná Ordynánſow, y ieſtem* &c. *w Mendelewie* die 29 Septembris. 1703.

SVLEMBVRG.

WTym Liśćie *contradictoria* piſze, że ma Ordináns łączyć ſię z Woyſkiem Koronnym, y ſłucháć Ordinánſu IMśći Páná Krákowſkiego, á Drágoniey ná Podiazd dáć nie chce, wymawiáiąc ſię ze nie ieſt *inſtructus:* Czekáiąc záś ná obiecány FeltMárſzáłká powrot, táki od niego z Wárſzáwy przyſzedł reſpons.

POwiedźiał mi Krol IMość iákom tu ſtánął, że oznáymił o ſwoich intencyách W. M. M. Pánu, do ktorych obligowáłá go potrzebá, w iákiey ſię znayduie Litewſkie Woyſko powroćić do Kráiu ſwego, oraz y ſpoźniony czás Kámpániey. Zálecam ſię łáſce W. M. M. Páná, y ieſtem &c. *w Wárſżáwie* die 1 Octobr. Anno 1703. Graff Szteinau.

WIdząc tedy IMość Pan Krákowſki, że Xiążę Hetman odchodźi z Woyſkiem, y nie chce iść ná imprezę przećiwko Reinſzeltowi, Sáſkie tákże w tęż bierze ſię drogę. Piſze do Krolá IMći, expoſtuluiąc o táki zawod Woyſká Koronnego, y o illuzyą Oſobie ſwoiey, że kiedy należáło według poſtánowienia ná Rádźie Wárſzáwſkiey wſzyſtkiemi Woyſkámi iść ná Nieprzyiaćielá, Litewſkie y Sáſkie názad powracáią. Właśnie iákby z umyſłu, chcąc áby tá Kámpánia *ſteriliter ſine ullo effectu* zeſzłá; Proſił przy tym, áby był pewien, że Woyſko Sáſkie nie będźie ſobie uzurpowáło Kwáter y Konſiſtencyey Woyſku Koronnemu należących,

cych, ktore dość ſzczupłe bydź muſzą, kiedy Szwedźi záſtąpili Wielko-Polſkie y Pruſkie Woiewodztwo, bo Woyſko Sáſkie *paſſim* głośi, że w Woiewodztwie Krákowſkim, gdźie ieſt naywięcey Duchownych y Krolewſkich Dobr, Hybernę y Konſiſtencye bráć będą. Ná co táki odebrał reſpons, Polſkim ięzykiem w Káncelláryey piſany.

JAśnie Wielmożny uprzeymie nam miły. Nád ſpoźnioną ſteriliter *teráźnieyſzą Kámpánią, iáko ſami* ſenſibiliſſime *ubolewamy, ták* iuſtam doloris oppreſſionem *uprzeymośći Wáſzey* Paterno *przyimuiemy* complexu. *Ieſt bowiem czego żáłowáć, że ták potrzebna Miáſtu Toruniowi odſiecz zárzucona, y Kray* longe lateq; *otwárty* ad deprædationem & depopulationẽ *Nieprzyiaćielowi. A lubobyśmy rádźi* copias auxiliares *dla experimentu ieſzcze ná tym ſchyłku iákiego Woyſku Náſzemu Koronnemu ápplikowáli; uważaiąc iednák dźiewięć mieśięczne w polu obroty, znużone konie, á nádewſzyſtko ákkommodowánie Ludźi Náſzych* citra præjudicium *chlebá źimowego, ktore wczeſney potrzebuie dyſpozycyey, nie widźiemy zátym ſpoſobu, ábyśmy w tym* ad præſens rationibus *Vprzeymośći Wáſzey* vilificari *mogli. Reſpons Dworu Szwedzkiego żadney pomyślney w ſobie nie ma konkluzycy, owſzem* abrupta omnia, *przećiwko powſzechney Seymu przeſzłego uchwale, ktorą iedná z konfederowána Woiewodztw Wielkopolſkich Partya,* ſcandaloſo & nunquam laudabili *przed Bogiem y świátem* Exemplo, in dubium vocat, & informationem lacerat *Rzeczypoſpolitey, y obawiamy ſię, áby przez te* ſolennitates legationum, *gory nie bráłá, á Nieprzyiaćiel ná ley fundámenćie záwźiętey nie budowáł imprezy. Co* tenerrime *Vprzeymośći Wáſzey wyráźiwſzy, dobrego onemuż od Páná Bogá życzemy zdrowia. Dan w Viázdowie* die 11 *Mieśiącá Páźdźierniká. Roku Páńſkiego M. DC. C. III. Pánowánia Náſzego Roku VII.*

AUGUSTUS REX.

W Tym liśćie *clare* ſię pokázuie, że Krol Imość kazał Woyſkom odchodźić, y niechćiał, áby impreza ná Rádźie Wárſzáwſkiey umowiona, wźięłá ſwoy ſkutek. Odpiſawſzy záś ná pierwſzy liſt Generał Máiorowi Szulemburkowi IM. Pan Krákowſki, gdźie wyráźił, że liſtu iego zrozumieć nie może, kiedy piſze że ma roſkazánie párierowáć Ordinánſom iego, á Drágoniey ná imprezę dáć nie chce, táki od niego po Fráncuſku piſany odebrał reſpons

RAdbym bárzo, żebym mogł exequowáć godne Ordynánſe W. M. M. Páná, ále nie máiąc ieſzcze reſponſu od Imośći Páná Felt Márſzałká ná moy oſtátni liſt, muſzę czekáć nań, ieſtem iednák pewien oſtátniego liſtu, w ktorym Imość Pan Felt Márſzałek ná końcu donośi, że W. M. M. Pan odebrałeś wiádomośći od niego, ktore miáły informowáć, dokąd Woyſko náſze ma ſię obroćić. Ieſtem przy tym &c. Z *Obozu pod Zgiercem* die 5 Octobr. 1703 Anno.

SZVLEMBVRG.

NIe piſze w tym Liśćie, że Woyſko názad idźie, ále kſztałtnie dáie do wyrozumienia, że mam wiedźieć od Páná Felt Márſzałká, dokąd ma iść Woyſko ich. Od Krolá záś táki IMći Páná Krákowſkiego doſzedł powtorny liſt po Fráncuſku piſany.

POnieważ moie trzy Regimenty pieſze, iuż żadney uſługi czynić nie mogą. ná końcu tey Kámpániey, y wſzytkiego im nie doſtáie, życzyłbym ábyś ich tu Wmość do mnie ordynowáł, chcąc ich záżyć ná pilnowánie Oſoby moiey, y dla wymunderowánia do dalſzych operácyey. Zyczę przy tym &c. *w Viázdowie* die 6 Octobr: Anno 1703. *AVGVST KROL.*

ODebrał oraz IMść Pan Krákowſki tákiż liſt od Imśći Páná Felt Márſzałká z Wárſzáwy po Łáćinie piſany *ejus tenoris.*

SErenissime ac Celsissime Princeps Domine Gratiosissime. Vestræ Serenitati ex literis S. R. M. jam dudum notum erit, quod duæ istæ legiones Bironica, & Bomsdoffiaca, quæ hactenus sub imperio Vestræ Serenitatis fuerunt, se iterum separent, & huc retrocedant. Hinc etiam pro mea parte non deesse volui, quin Vestram Serenitatem hisce obnixè rogarem, ut dictas legiones mitteret, ac non modò Bomsdorffio ordinationem daret, iter suum quam proxime inire, sed etiam istas peculiares copias, quæ ad pontem Ocuniensem, & alibi commendatæ sunt, revocare; & cum istis simul huc redire. Quapropter etiam Bomsdorff ipse Vestram Serenitatem compellabit, ac suam dimissionem humillimè petet. Interea me gratiæ Vestræ Serenitatis continuæ recommendans permaneo &c. Varsaviæ die 7 Octobris Anno 1703. C. de Steinau.

W Tym Liśćie prośi o odeśłánie Piechoty przy Woyśku Koronnym zostaiącey, ktorey z Gwardyą Polską ná dwanáśćie set być mogło, y chćiał iey IM. Pan Krákowski zażyć ná wozy wźiąwszy przećiwko Generałowi Reinszeltowi, gdyby Sáskie, y Litewskie Woyska chćiały były iść ná tę imprezę. Kłádźie śię też List Xiążęćia Firsztemberka do Imośći Páná Woiewody Bełzkiego pisány *pro documento* że Krol Iegomość kazał tym Woyskom powracáć názad, z Fráncuskiego przetłumaczony.

JAk prędko odebrałem List W. M. M. Páná, ták záraz czytałem go Krolowi IM. y kazał oznaymić W. M. M. Pánu, że radby był widźiał, żeby Woysko Litewskie y Sáskie mogło śię było zostáć, y łączyć z Koronnym, dla wykonánia iákiey skuteczney operacyey, ktorą W. M. M. Pan y IM. Pan Krákowski, życzyliśćie sobie czynić, ále że Woysko Litewskie nie było sposobne do pracowánia dłużey, stráćiwszy wiele koni, y Sáskie w tákimże znayduie śię terminie, chodząc y pracuiąc do samey żimy ustawicznie, nie mogł Krol IM. ináczey, tylko pozwolić pierwszym wroćić śię názad, y drugim tákże reiterowáć śię. Nie powinieneś záś W. M. M. Pan y IM. Pan Kasztelan Krákowski tego być rozumienia, áby Krol IM. miał iáką suspicyą, żebyśćie W. M. M. Pánowie nie mieli chćieć do tego śię wszystkiemi siłámi ápplikowáć, co do sławy Ich do usługi Krolá, y Rzeczypospolitey należy, áni Krol nie może potrzebowáć rzeczy niepodobnych, bom to zrozumiał z dyskursu Iego, że śię bedźie kontentował, kiedy W. M. Pánowie Szwedzkiemu Woysku przykrzyć śię tylko, y infestowáć go bedźiećie, to zostawuie Ministris, *áby o tym* particulariùs *oznaymili. Iestem záś &c. z Viazdowá* die 4 8bris Anno 1703.
Xiąże Firsztemberg.

ZA tákiemi tedy Ordynansámi, y dyspozycyami Krolewskiemi, odeszły Woyska Litewskie y Sáskie od Koronnego, iuż pod Kutnem ná granicy Woiewodztwá Kaliskiego będącego, z wielkim żálem, y nie ukontentowániem Ichmośćiow Pánow Hetmanow, że powtorny iuż zawod y prawie *ludibrium* z nich, y z Woyska Koronnego uczyniono, przeszkodźiwszy wykonánia umowioney, y w Rádźie Wárszáwskiey postanowioney imprezy, ktora mogłá mieć szczęśliwy skutek, przy ták licznym y ognistym Woysku, bo Raytaryey, Dragoniey, y Piechoty ná śiedm namniey, z Kawáleryą záś szesnaśćie tyśięcy dobrych Ludźi rachowáć śię *effectivè* we trzech Woyskách do boiu mogło, oprocz lekkich Chorągwi, przy dwudźiestu sztukách armaty polney. Litewskie Woysko ku Wárszáwie ná Łowicz poszło, y tám ná most przez Wisłę przeszedszy, ku Litwie obroćiło, Sáskie záś ná Rawę ku Woiewodztwu Krákowskiemu nakierowało, z intencyą lokowánia śię w Krolewskich y Duchownych Dobrách ná Konsistencye żimowe: A że naypierwsze po drodze do zastąpienia znaydowało śię mieysce Fabiianice, do Kapituły Krákowskiey náleżące, ordynował tám záraz IM. Pan Kasztelan Krákowski Kampánią iednę Granadyerską stokonną z Regimentu swego Dragońskiego, ktora zaszedszy tám wprzod, nie dopuśćiłá Sásom brać stanowiska. Niechcąc záś z polá schodźić IM. Pan Krákowski,
bez

bez iákiey woienney akcyey, á wiedząc że sámo Woyſko Koronne z Kawáleryey złożone, nie było *ſufficiens* bez ludu ogniſtego, do przedſięwźięćia ſkutecznéy iákiey imprezy przećiwko Generałowi Reinſzeltowi, ſtanęło *in conſilio bellico*, wyprawić mocny podiazd, dla urwánia iákiey Partyey Woyſka Szwedzkiego, y ordynował Imość Pan Krákowſki po ſześćiu Towarzyſtwá, y tyle drugie Pocztowych z káżdey Chorągwi pod kommendą Imośći Páná Polanowſkiego Porucznika Imośći Páná Podkomorzego Koronnego, Zołnierza doświádczonego, ktory podiazd mogł ſię rachowáć *effective* ná tyśiąc pięćſet Ludźi wybornych; dwá przytym podiazdy mnieyſze z lekkich Ludźi, posłał ku moſtom Toruńſkim, dla przerznięćia ſzláków, y odięćia kommunikacyey Szwedom od Generałá Reinſzeltá, báwiły ſię te podiazdy bliſko dwoch niedźiel, wizſząc nád Woyſkámi Szwedzkiemi, ále dla przeſtrog od Obywatelow tamecznych, żadnego experymentu mieć nie mogły, bo ná żadne Partye Szwedźi nie wychodźili; názad tedy *ſine effectu* powroćić muśiały. Zá ktorych przyśćiem widząc Ichmość Pánowie Hetmani, że dłuższe ſtanie w polu ná nic inſzego przydáć ſię nie mogło, tylko ná ſpuſtoſzenie kráiu. Ale y ćiągnienie Woyſka Sáſkiego w Polſkę było w ápprehenſyey, áby Koronnego nie uprzedźiło do Quater zimowych: *Reſolutum* z Rady woienney zakończyć Kampánią, y roſpuśćić ná ſtanowiſka Woyſko. Wprzod záś zdało ſię wyprawić kogo z Woyſkowych do Krolá Imośći z expoſtulácyą áby Woyſka Sáſkie nie uzurpowáły ſobie Konſiſtencyi w Dobrách Duchownych y Swieckich. A że miał potrzebę Imość Pan Woiewoda Bełzki doiacháć do Wárſzáwy, podiął ſię expoſtulowáć w tey materyey z Krolem Imośćią, zkąd powroćiwſzy przywiozł deklárácyą, że nie każe żadnego czynić *præjudicium* mieyſcom Konſiſtencyom podległym. Otrzymał y drugą deklárácyą względem mieśięcy Woyſkowych, że wſzyſtkie podaiące ſię w nich Wakanſe dobrze záſłużonym odda Zołnierzom, zá rekommendacyą Hetmańſką według obowiązku práwá. Z táką powtorną deklárácyą wyprawił Imośći Páná Podſkárbiego Nadwornego Koronnego do Kołá Generalnego przy rozchodźie Woyſka, y *publice* przy zgromadzonych w Kole Zołnierzách upewnił Woyſko Imieniem Krolá Imośći, że żadney przeſzkody mieć nie będźie w Konſiſtencyách y Hibernie od Woyſka Sáſkiego, maiąc wolą do Sląſka y Węgier one wyprowadźić. Deklárował przytym Wakanſámi w mieśiącách Zołnierſkich ináczey nie dyſponowáć, tylko zá rekommendacyą Hetmańſką dobrze záſłużonym Zołnierzom. Pomykaiąc ſię záś Woyſko powoli ku Táborowi ſwemu, ſtanęło u niego pod Łagonicámi *die* 18 *Octobris*. Názáiutrz popiſał go Imość Pan Piſarz Polny Koronny, dniá záś dwudźieſtego po odpráwionym Kole Generalnym roſpuſzczone ná ſtanowiſká, *eo* nay bárźiey *intuitu*, áby Woyſko Sáſkie nie uprzedźiło go, do nich, ktore *magnis paſſibus* ſzło w Polſkę, y iedná część ku Sendomierzowi, druga ku Krákowu ćiągnęły, nie folguiąc mieyſcom, ktore z Dyſtrybuty Woyſkowey Chorągwiom naznáczone były, do ktorych y Chorągwie ſpieſzyły ſię, *ne præveniantur* od Sáſkiego Woyſká.

TA ieſt *genuina* y prawdźiwa relácya *actorum* cáłey tey Kampániey, od przyiazdu Imośći Páná Kaſzteláná Krákowſkiego z Seymu Lubelſkiego do Obozu pod Ciechanow: ktora iáko ſię odpráwiłá, *& quibus artibus* poſtępował ſobie Dwor z Ichmośćiami Pány Hetmánámi, y z Woyſkiem Koronnym, káżdy łácno z tey Relácyey informowáć ſię może. Ten był á nie inſzy *finis* tákich ſubtelnośći, tylko áby *traheretur*, *non gereretur bellum*, á przez to Polſká długą *exagitata* Woyną y zgruntu

G wyni-

wyniſzczona, byłá *ſervire parata.* Ma IM. P. Káſztelá Krákowſki *in originali* wſzytkie te liſty, ktore w tey Relácyey ſą położone, y produkowáć ie káżdego czáſu gotow będźie *ad informandam Rempublicam*; co ſię to znią dźiáło, y z kąd okázya *protractionis belli.* W ták roczney Kámpániey, po odeyśćiu Krolá Imśći z pod Sendomierzá z Woyſkiem Sáſkim, gdy Generał Maidel ſzedł z Pártyą Woyſká Swedzkiego łączyć ſię z Krolem Szwedzkim, y Wiſłę od Lubliná idąc przechodźił, przyſłał Krol IMość do Imośći Páná Krákowſkiego Imośći Páná Rybickiego, áby ná niego nie nástępował, y pozwolił mu przeyśćia. Z ákcyey záś ktore Woyſko Polſkie czyniło ze Szwedámi około Piotrkowá, Száńcá, Pinczowá, y w inſzych mieyſcách, iáko ſię Krol IM. kazał exkuſowáć Krolowi Imośći Szwedzkiemu, kłádźie ſię tu excerpt z liſtu Imśći Páná Stratmáná Posłá Ceſárſkiego, do Imśći Páná Sincendorfa Ablegatá tegoż Dworu przy boku Krolá Imśći Szwedzkiego zoſtáiącego, *de data* 13 *Octobr:* z Wárſzáwy, 1702. z Fráncuſkiego przetłumáczony, á ten ieſt z Woyſká Szwedzkiego Imśći Pánu Krákowſkiemu przyſłány.

NAkoniec iużem W. M. M. Pánu opowiedźiał, y toż ieſcze powtarzam, że Krol Polſki nie intereſſuie ſię do tego, co Bránt uczynił, áni do tego co Xiążę Lubomirſki czynił, y co ieſcze czynić może. Zlećiło ſię im áby ſpokoynie ſiedźieli. y ieżeli tego nie czynią, nic nie winná tá ſtroná, bo ktokolwiek zná zwyczay Polákow, wie dobrze, że choć ſię im co roſkáże, nie ſłucháią tego.

MOgłáby ſię byłá tá Woyná tráktátem pokoiu ſzczęśliwie zákończyć, gdyby *ſerio bellum gereretur*, ále podobáłá ſię bárźiey Dworowi Woyná niż pokoy, dla doſtąpienia końcá *dominationis.* Sáſkie Woyſko nie ná Szwedow, ále ná oppreſſyą Polſki, y trzymánie iey *in metu*, wprowádźił Krol *in viſcera* Rzeczypoſpolitey, ktore żadney ákcyey przećiwko Szwedom nie uczyniło, y czynić nie chćiáło, ále y odrywániem go od Woyſká Koronnego wſzytkie imprezy pſowano, iáko *patet* ze dwoch opiſanych w tey Relácyey wielkich imprez w tey Kámpániey zepſowánych przećiwko Generałom Szwedzkim Nierodowi y Reinſzeltowi. Woyſko Litewſkie dla tego było y ieſt w Konfidencycy u Krolá IMśći, że Stárſzyzná dla intereſſow prywatnych, áby honory y dobrá Sápieżyńſkie pobráłá, *& in turbido piſcando* z Litewſkich exákcyi bogáćiłá ſię, nie życzyłá pokoiu, y do iednego z Krolem IMśćią *in favorem* Moſkwy przywiązáłá ſię intereſſu, ktorey ieſt potrzebna kontinuacya Woyny ze Szwedámi; my záś inſzym ſpoſobem mieć nie możemy pokoiu, tylko przez tráktat: bo Krol Szwedzki bez niego z Polſki wyniść nie chce, *pro ſecuritate ſua*, y Páńſtwá ſwego, áby rátyfikácya ſtánęłá tráktátu Oliwſkiego, przez tę Woynę wzruſzonego, y dla tego IchMść Pánowie Hetmáni, życząc uſpokoienia Oyczyznie, do pokoiu rzeczy prowádźili, chcąc go wyrobić przez dobrą woynę, gdyby ią chćiał był Krol IMść *in bono fundamento* prowádźić: ále *ad ſpeciem* tylko pokázuiąc że chce pokoiu, woynę miał záwſze *pro obiecto*, y ſtárał ſię w plątáć Polſkę w ligę z Cárem IMśćią Moſkiewſkim, wſzedſzy w pártykulárną z nim kolligácyą, od początku ieſzcze tey woyny, do ktorey pinięźnymi pośiłkámi dopomagał mu Car IMść, y Litewſkiemu Woyſku też práktykę trzymáiącemu. IchMość Pánowie Hetmáni záś ztąd naywiękſze *odium* mieli u Dworu, że *non applaudebant* tym fakcyom, y *ſtruebantur inſidiæ* IMći Pánu Káſztelanowi Krákowſkiemu, czyniąc mu diſkredit, y *ſiniſtrè* udáiąc po Woiewodztwách y Woyſku, że z Szwedámi trzyma, bić ich nie chce, lubo oczywiśćie pokazáło ſię, że w ták wielu okázyách Pártye Woyſká Koronnego biiáły Szwedow, y ták wiele więźniow wodźiły, zá ktorych Krol IMść Sáſkich Ludźi ſwoich wykupował. Buntowano y odrywáć

rywáć od niego chćiano rożnymi ſpoſobámi Woyſko, przez ſubiectá Dworſkie, ktore namyślnie do Obozu przyieżdzáły, y konfuzye robiły. Przed Lidzbárſką okázyą, gdy Woyſko Litewſkie odeſzło od Koronnego, miał przeſtrogę IMść Pan Krákowſki przez kártkę ſekretnie ſobie podáną bez podpiſu od kogoś życzliwego z Woyſká Litewſkiego, ktorey kłádźie ſię tu kopia, á oryginał zoſtáie przy IMośći Pánu *Krákowſkim eius tenoris.*

WCzora gdy Woyſka Koronnego poſzedł podiazd, Litewſki tylko propter ſtratagema *był gotowy, ále nie ſzedł. Woyſko Litewſkie ruſzyło ſię názad pod Pułtuſk,* tendit *zá Wiſłę ku Rokoſzánom. Xiążę IM.* ſummo mane *iachał do Krolá IM.* pro conſilio. *W Woyſku Koronnym Konfederacya námowiona, ktora iáko Pan Bog w niebie ták ſię ſtanie przećiwko IM. Pánu Krákowſkiemu, Marſzáłek pewny, ze dwoch ieden.*

Zkąd *patet* że w Woyſku czyniono bunty, ktore lubo ſkutku nie wźięły, to iednák pewna, że buntowáno Woyſko ſekretnie, y wie IM. Pan Krákowſki, ktore to ſubiecta knowáły, y kto z Woyſka *deſtinabatur* ná Marſzałkoſtwo Zwiąſkowe.

Danego zás ſłowá przez Imośći Páná Woiewodę Bełzkiego, y deklárácyey przez Imći Páná Podſkárbiego Nadwornego do Kołá Generalnego Woyſkowego przyſłáney nie dotrzymał Krol Imość, bo Woyſko Saſkie naſtąpiło ná Konſiſtencye Zołnierſkie, y wyćiſkało z nich Chorągwie zá áſſygnacyámi Kommiſſoryatu Sáſkiego w Sendomierzu expedyowánymi, *in derogationem* Iurisdykcyey Hetmáńſkiey, ktorey ſámey tylko daná ieſt od Rzeczypoſpolitey *Poteſtas* rozdawánia Konſiſtencyi, y lokowánia Woyſk przez áſſignacye: O co *de convulſione* Prawá zánieśli Ichmość Pánowie Hetmáni publiczną w Grodźie Lwowſkim Manifeſtacyą, ktora ſię tu *pro informatione* kłádźie z Oryginalnego Extraktu wypiſána.

Actum in Caſtro inferiori Leopolienſi Feriâ Sextâ in Vigilia Feſti Immaculatæ Conceptionis Beatiſſimæ Virginis MARIÆ. Anno Domini Milleſimo Septingenteſimo Tertio.

AD Officium & Acta præſentia Caſtrenſia Capitanealia Leopolienſia perſonaliter venientes, Illuſtres & Magnifici HIERONYMVS Comes in Wiſnicz & Iaroſlaw LVBOMIRSKI Caſtellanus Cracovienſis Supremus, & ADAMVS NICOLAVS à Granow SIENIAWSKI Comes in Szklow & Myſz Palatinus Belzenſis, loci præſentis Generalis, Robatinenſis &c. Capitaneus, Campeſtris, Exercituum Regni Duces, ſolenniter eidem Officio manifeſtati ſunt, idq; in eo, quòd dum Reſpublica conſulendo ordinariæ & benè proviſæ, ac naturali ſuæ ſecuritati, miniſteria Illuſtrium & Magnificorum Exercituum Regni Ducum, tot Legibus, & Conſtitutionibus Regni in ſuis prærogativis conſtituit, pro tuitioneq; ſui Exercitum Regni utriusq; authoramenti eorum poteſtati, jurisdictioni, & ordinationi commiſit, pro conſervandoq; Milite in robore Reipublicæ bona tam Regalia, quàm Spiritualia, in quibus ſtativa & hybernas Militi aſſignarent, eorundem miniſterio & authoritati dedit, & tot Conſtitutionibus hanc prærogativam, & ordinationes Illuſtrium & Magnificorum Ducum firmavit, & aſſecuravit, nunc verò per abſolutam poteſtatem in præjudicium, & convulſionem Legum memoratarum, contra tot ſponſiones Sacræ Regiæ Majeſtatis, atq; etiam per Magnificum ATHANASIVM MIĄCZYNSKI Theſaurarium Curiæ Regni, nomine, & ex mandato Sacræ Regiæ Majeſtatis, toti Exercitui circa generalem Caſtrorum ſolutionem, publicam aſſecurationem datam, Commiſſoriatus Saxonicus Sandomiriæ expeditus, Auxiliares copias, Militem Saxonicum, ad loca & ſtativa tam bona Regalia, quàm Spiritualia, in quibus vigore jurium & miniſteriorum ſuorum ordinationi Legum inſiſtendo Illuſtres & Magnifici Duces ſtativa aſſignaverunt, & ex Cancellaria ſua aſſignationes extradi demandarunt: Nullo jure, vi, & violenter ad præmiſſa invadenda loca ordinaverunt, Milites & copias Reipublicæ de locis ipſis aſſignatis deturbare, locaq; ſtativa aſſignata occupare, in iisdemq; diverſas & graviſſimas extorſiones non

tantùm præſumere, ſed etiam extrahere demandarunt. Quo tali facto præſidium & copias Reipublicæ ingenti oppreſſione affecerunt, & quaſi conſultò ad deſperationem de ſubſiſtentiæ & ſuſtentamento ſibi per Rempublicam aſſignato occaſionem præbere videntur. Ratione itaq; tam convulſionis dignitatis, & Prærogativæ Ducalis, quàm oppreſſionis, & injuriationis Exercitûs Regni, tum etiam bonorum Regalium, panîs bene merentium, & Spiritualium monumentorum pietatis, deſolationis, & in nihilum redactionis, contributionumq; ex ijsdem ſolvendarum Reipublicæ privationis, ijdem Illuſtres & Magnifici manifeſtantur: Iterum atq; iterum ſolenniſſimè manifeſtantur. Ex Actis Caſtrenſibus Capitanealibus Leopolienſibus Extraditum. Correxit Mśćiwuiewſki.

(Locus Sigilli.)

KOmmiſſoryatu záś Sáſkiego w Sendomierzu expedyowánego, iákie zachodźiły aſſygnacye, kłádźie ſię tu iedna *pro informatione* z Niemieckiego ná Polſki przetłumaczona.

Kopia Aſſygnacyey do Opáctwá Wąchockiego dáney.

POnieważ ieſzcze po zaczętey y dotąd trwaiącey Woynie *K*rol Iegomość Polſki, Jáśnie Oświecony Xiąże Kurfiſtrz Sáſki *pro majori ſecuritate* Króleſtwá tego, przychylnym, y ſłáwym ſię ſtaie, do zatrzymánia ná źimowe ſtanowiſka w tuteyſzych kraiách Woyſka ſwego: á że ieſzcze ták w rozłożeniu, iáko w prowizyey tego Woyſka, pewne nie ſtánęło pomiarkowánie, ktore bez tey ſubſiſtencyey zachowáne być nie może, záczym *adinterim* do innego przyſzłego miłościwego Ordynanſu, przy innych Duchownych y *K*rolewſkich dobrách, tákże Opactwo Wąchockie, y wſzyſtkie do *K*onwentu tego należące Wioſki, ſłáwnemu Golczowſkiemu Dragoniey Regimentowi w ten ſpoſob naznacza ſię *K*onſiſtencya; áby nád potrzebę wiktu nic więcey nie wyćiągano? W czym wyraźnie dokłáda ſię, áby pomienionego Opáctwá y Konwentu Wioſek Adminiſtrator, y Podſtarośćiowie ná pomienioną Dragonią y konie ich według proporcyey w roſpiſániu Quarter pomiarkowánie uczynili. A przy tym zoſtaiącym Starſzym Officyerom według potrzeby wikt, młodſzym záś Officyerom, y poſpolitym codźiennie ieden funt mieſa, dwa funty chlebá, ieden garniec piwá, á ná káżdego koniá trzy garce owſa, dwanáśćie funtow śianá, do tego co należy ná ſięczkę, y ná podeſłánie, ſłomy, wydáne było, ná ktorą perceptę álbo ſumpt, co dźieſięć dni pomienioni Podſtarośćiowie kwity odbierać maią. Co záś Starśi Officyerowie ná wikt przyimą, według należytey, y godney táxy rachowáno być może, áby ná potym bez żadney trudnośći iáká ſequela nie wyniknęłá, y w ráchunek káżdemu co należy potrącono być mogło. *Signatum* w Sendomierzu *die* 10 *Novembris Anno* 1703.

*K*rolá Imośći *K*urfiſtrza Sáſkiego Generalny Woyſka *K*ommiſſarz, Jan Chriſtian Fonkiſenvetter.

NIe dotrzymał *K*rol Imość y dyſtrybuty Wakanſow w mieſiącách Zołnierſkich, Ludźiom Rycerſkim według Práwá należących, bo wakuiących kilka Staroſtw, *totidem* Dźierżaw w pomienionych mieſiącách, tákże y Urzędow kilka Ziemſkich, dać niechćiał Zołnierzom záſłużonym, zá rekommendacyą Hetmáńſką, iáko Prawo mieć chce, ále *pro libitu ſuo* dyſponował nimi, pokazuiąc niechęć ku Ichmośćiom Pánom Hetmanom, y Urzędow ich poſtpozycyą.

TA Relácya dla tego *in publicum* wychodźi, áby ſię przeyrzałá Rzeczpoſpolita, zkąd przyczyná ták złego prowadzenia Woyny, y áby nie padałá winá ná Ichmośćiow Pánow Hetmanow *K*oronnych *malè geſtæ provinciæ*, bo chćieli *fundamentaliter* wſzyſtkiemi śiłámi woiowáć *ad*

finem

finem honeſtæ pacis, gdyby potrzebne do tego nie były im *ſubtracta media*, przez odebránie Woyſk; co ta Relácya *evidenter demonſtrat*, y *videnda* zapiſána w Grodźie Sendomierſkim od IM. Páná *Kaſzteláná Krákow*ſkiego powracáiącego z *Kámpániey*, ktora ſię tu kłádźie, y ſámá Manifeſtacya, *in parata Copia* podána do Grodu.

Videatur hoc loco manifeſtatio Illuſtris & Magnifici HIERONYMI AVGVSTINI Comitis in Wiśnicz LVBOMIRSKI Sacri Romani Imperij Principis, Caſtellani Cracovięſis, Supremi Exercituum Regni Ducis, præcidendo quævis ſiniſtra, ratione indemnitatis ſuæ, & intentionis promovendi Reipublicæ boni, ad effectuandum præpediti, facta, cum ſalva meliorationis eiusdem, pro ut fuſius dabitur in copia.

Actum in Caſtro Sandomirienſi feriâ quartâ ante Feſtum Sanctorum SIMONIS & JUDÆ Apoſtolorum proxima. Anno Dñi Milleſimo Septingentiſimo Tertio.

Ex protoculo Actorum Relationum Caſtrenſium Capitanealium Sandomirienſium extradita. Correxit Kochowſki. Legit Pełzycki.

(L. S.)

Kopia Mánifeſtácyey do Grodu Sendomirſkiego poſłáney z Rzeſzowá, Die 2 9bris. Anno 1703.

ILluſtris & Magnificus HIERONYMVS AVGVSTINVS Sacri Romani Imperij Princeps, Comes in Wiśnicz & Jároſław LVBOMIRSKI, Caſtellanus Cracovienſis, Supremus Exercituum Regni Dux, Ryczyvolienſis, Kozienicenſis &c. Capitaneus. Eam Officio Caſtrenſi Sandomirienſi, uti innato ſemper ex Antenatis ſuis in promovenda Patriæ huius integritate flagrans ſtudio, fecit Manifeſtationem. Idq; in eo, quod ipſe prout duplici contradictione ſua, expeditionem Legati ad Sereniſſimum Carum Moſchoviarum, pro ineunda cum ipſo in præſenti Reipublicæ ſtatu, armorum colligatione, primo Varſoviæ in privato Senatus Conſilio, aut potius Conferentia ſtante pede expedita, uetante lege novellâ, absq; ordine equeſtri, ſeu potius coram Deputatis ad id delegatis determinari non poſſe obſtiterat, poſthac ſecundariè acceptâ in Caſtris notitiâ, præfatum in Moſchoviam Legatum, ex iterata ſimili Senatus Conferentia, minimè attentis nonnullorum Illuſtrium, & Magnificorum Senatorum pro tunc oppoſitionibus, cum inſtrumento Legationis indebitè expediri, per literas ad Illuſtres & Magnificos Cancellariarum, & Procellariarum Regni, uti primos legum Cuſtodes ſcriptas, ut eadem inſtrumenta legat, in fundamento prædictæ contradictionis negarent, expoſuerat: Ac deinde etiam Illuſtrem & Magnificum Theſaurarium Regni, nè ſancito præfatæ Senatus conferentiæ per ſententias nonnullorum Senatorum reclamato attendere, & ſummam exemplo tantæ quantitatis in Reipublica impracticato Legato, pro hac expeditione aſſignatam ſuppeditare, minimè curaret; & vel maximè ſubveniendo indemnitati Theſauri Regni (qui ſolutione tantæ ſummæ adeo exhauriretur, ut poſtmodum ſolitos Reipublicæ ſumptus, nimirum in ſuſtentationem tam externorum, militarium nuntiorum, tractationem Commiſſariorum Regni ad ferendam pacem, & faciendas incly ti huius Regni cum Porta Othomanica granicies, ad diſtributionem hybernarum delegatorum, reſtaurationem fortalitiorum, in ijſq; militiæ Peditum victualium ſubminiſtrationem, & his ſimiles millenas Reipublicæ neceſſitatas practicari ſolitas providere minimè ſufficeret) literis eo nomine miſſis præoccupaverat: Is & ad præſens præmiſſas contradictionis ſuæ expreſſiones, clarificando & innovando; cum præmiſſa Senatus conſilia, ultra mentem & aſſenſum, non tam ſui manifeſtantis, quam & aliorum Senatorum; Nec non in convulſionem legis novellæ, & vel maxime perditionem Patriæ, & enervationem Theſauri Regni, ſunt formata & determinata: Ideo eadem non poſſe ſubſiſtere, atq; prædictam cum Sereniſſimo Moſchoviarum Caro colligationem armo-

rum, sinè assensu Tertij Ordinis inducere, ac proinde & solutionem summarum ex thesauro Regni per Legatum, in hanc expeditionem destinatum, sibi prætendi publicè præcavet, atq; de nullitate & invaliditate ejusdem duplicis cum Senatu conferentiæ, ex his & alijs rationibus posthac in facie Reipublicæ præferendis manifestatur. Ac insuper idem Illustris & Magnificus Dux providendo indemnitati propriæ suæ personæ, & Ducali prærogativæ, manifestatur paratum se fuisse, & sincerè voluisse, nullam aggrediendi hostis, adjuvante Supremi Numinis Dexterâ intermittere occasionem, obsessoq; Torunio ad reprimendos hostiles impetus in auxilium cum Exercitu subvenire, & repressalia dare, si copiæ Saxonici Exercitûs juxta declarationem in Comitijs Regni datam, regimini manifestantis obedirent; Litvanici autem Exercitus socias adjungerent vires: Verùm quoniam in duplici ad aggrediendum hostem propositione (prima contra Generalem Nieroth, cum parte certa Exercitûs Svetici super fluvium Drwęcza dictum, in tractu Toruniensi excubantem. Secunda contra Generalem Reinselt) se manifestantem cum Exercitu Regni ex præscripto & ordinatione Senatus Consilij Varsaviæ expediti progredientem Saxonum & Litvanorum Exercitus reliquit, ac retrocessit, propositumq; belli contra hostes progressum exequi renuit, quod relatio Actorum præteritæ expeditionis Campestris clarè demonstrat. Ideo manifestans, cum Exercitus Regni hostis viribus impar ad statum militiæ tempus in campo Martiali, in hucusq; tantummodò excubare, ac tandem in stativas hybernales Exercitum dimittere, non sinè gravi super indefensam Patriæ calamitatem dolore, coactus est. Quapropter neglectam taliter Patriæ defensionem, non sibi manifestanti (cui in votis unicum est quàm totius salvam & pacatam reddere, atq; in obsequium ejus vitam, Fortunam, & sanguinem litare) sed iis quorum alieno contrario studio prædicti duo Exercitus, in ipsô reprimendi hostis fervore, ab Exercitu Regni sunt abstracti, imputari debere Officio præsenti iterum atq; iterum manifestatur, salvam sibi augendi vel minuendi, tum & corrigendi ejusdem Manifestationis, pro ratione status reservando facultatem.